

## Protokół Nr XIV/08

sesji Rady Miasta Działdowo

odbytej w dniu **17 kwietnia 2008 roku** w sali konferencyjnej Urzędu Miasta, w zamku,

pod przewodnictwem **pani Teresy BARTKOWSKIEJ** – Przewodniczącej Rady Miasta.

Sesja trwała w godz. 10<sup>00</sup> – 16<sup>20</sup>.

Ustawowy skład Rady wynosi 21 osób, w sesji zgodnie z załączaną listą obecności uczestniczyło 21 radnych.

Spoza Rady w sesji uczestniczyli :

<b>Pan Bronisław MAZURKIEWICZ</b>	- Burmistrz Miasta
<b>Pan Ryszard DUCHNA</b>	- Z-ca Burmistrza Miasta
<b>Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA</b>	- Skarbnik Miasta
<b>Pan Tadeusz MARCHLEWICZ</b>	- Sekretarz Miasta
<b>Pani Monika SKRZYPEK</b>	- Naczelnik Wydziału PNŚ
<b>Pan Sławomir KSIEŻOPOLSKI</b>	- Naczelnik Wydz. Organizacyjnego
<b>Pan Andrzej WITKOWSKI</b>	- Komendant Straży Miejskiej
<b>Pani Teresa NOWAKOWSKA</b>	- Radna Sejmiku
<b>Pan Piotr KŁOSOWSKI</b>	- Wicestarosta Działdowski
<b>Pan Witold OSTROWSKI</b>	- Radny powiatu Działdowskiego
<b>Pan Mariusz WILAMOWSKI</b>	- Z-ca Komendanta Powiatowej Straży Pożarnej
<b>Pan Krzysztof IWAN</b>	- Przedstawiciel Komendy Powiatowej Policji
<b>Pan Ireneusz FALBA</b>	- Prezes PGKiM
<b>Pan Zenon SZACHERSKI</b>	- Prezes DAR S.A.
<b>Przewodniczący zarządów osiedli Kilku mieszkańców miasta Przedstawiciele lokalnych mediów</b>	- zgodnie z załączoną listą obecności

### Przebieg sesji

#### Pkt 1

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady Miasta otworzyła sesję, powitała jej uczestników oraz stwierdziła prawomocność obrad.

**Pkt 2***Zmiany w porządku dziennym sesji :*

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady Miasta zaproponowała następujące zmiany w porządku dziennym sesji :

- 1) wycofanie punktu 25, tj. - podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta Działdowo – z uwagi na to, że dnia dzisiejszego nie ukazało się rozporządzenie w sprawie zasad wynagrodzenia pracowników samorządowych,
- 2) przesunięcie punktu 18 – podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2007 i udzielenie absolutorium BM w miejsce punktu 10 - uzasadnieniem tej zmiany jest to, że pan burmistrz będzie reprezentował ZMP na spotkaniu w Brukseli i dzisiaj o godz. 15, 30 musi znaleźć się na lotnisku w Warszawie,
- 3) rozpatrzenie punktu 10 – jako punktu 12.

Rada 20 głosami „za”, tj. jednomyślnie przyjęła te zmiany, po czym przystąpiła do realizacji porządku dziennego w następującym brzmieniu :

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Zmiany w porządku dziennym sesji.
3. Przyjęcie protokołu poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady.
6. Sprawozdanie przedstawicieli Gminy z działalności związków międzygminnych i stowarzyszenia gmin.
7. Sprawozdanie z prac Komisji w okresie międzysesyjnym.
8. Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzedniej sesji.
9. Interpelacje radnych i zapytania.

10. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2007 i udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Działdowo.
11. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Nr VI/63/07 Rady Miasta Działdowo z dnia 26 kwietnia 2007r. w sprawie uchwalenia Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2007-2010.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Działdowo.
13. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pełnomocnictwa Burmistrzowi Miasta Działdowo do zatwierdzania projektów współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego.
14. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2008.
15. Rozpatrzenie skargi pana Ryszarda Boguckiego na Burmistrza Miasta Działdowo.
16. Rozpatrzenie skargi pani Barbary Laskowskiej na Burmistrza Miasta Działdowo.
17. Rozpatrzenie skargi pana Janusza Jaskulskiego na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Działdowie.
18. Przyjęcie sprawozdania z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Działdowie za rok 2007.
19. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wartości najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości jednego punktu dla potrzeb opracowania tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Miejskiej Służbie Drogowej- jednostce organizacyjnej Gminy- Miasto Działdowo.
20. Przyjęcie sprawozdania z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za rok 2007.
21. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazw ulicom na terenie miasta Działdowo.

22. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia Regulaminu wynagradzania nauczycieli.
23. Zajęcie stanowiska wobec wezwania Rady Miasta Działdowo przez pana Jana Bartkowskiego do usunięcia naruszenia prawa, polegającego na podjęciu uchwały Nr IX/93/07 z dnia 13 września 2007r. w sprawie uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowo.
24. Zajęcie stanowiska wobec wezwania Rady Miasta Działdowo przez pana Jerzego Walentynowicza do usunięcia naruszenia prawa, polegającego na podjęciu uchwały Nr XI/116/07 z dnia 29 listopada 2007 r. w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, stawek opłat i opłaty dodatkowej za parkowanie oraz sposobu ich pobierania.
25. Odpowiedzi na zapytania.
26. Wolne wnioski i informacje.

### **Ad pkt 3**

Bez uwag, jednomyślnie, tj. 20 głosami „za” Rada przyjęła protokół poprzedniej sesji.

### **Ad pkt 4**

Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym :

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady poinformowała, że w okresie między sesjami :

- właściciele nieruchomości położonych przy ul. 11 Listopada – pan Robert Kozikowski w dniu 29 lutego oraz panowie Waldemar Jurkowski i Ryszard Świniarski – 17 marca zwrócili się o wyjaśnienie i o uargumentowanie zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego możliwości uzyskania zgody przez Przedsiębiorstwo

Budowlane CIECHBUD na wybudowanie budynków wielorodzinnych na działkach sąsiadujących z ich posesjami. Piszą także, że w chwili zakupu działek budowlanych i starań o uzyskanie pozwoleń na budowę domów jednorodzinnych zapewniano ich, że na terenie tym na pewno nie powstanie osiedle domów wielorodzinnych. W dniu 26 marca organ kompetentny do udzielenia takich wyjaśnień, czyli Burmistrz Miasta wyjaśnił wnioskodawcom, że - dodam jeszcze tylko, że panowie działki pod budowę domków jednorodzinnych zakupili od właściciela prywatnego. Nie było to nabycie działek od miasta - w związku z czym to zapewnienie mogli mieć tylko i wyłącznie od tychże właścicieli, a nie od Urzędu Miasta - skoro plan przestrzennego zagospodarowania obowiązuje już od 2002 roku. Nie wiem czy państwo chcecie, żeby przeczytać odpowiedź pana Burmistrza (**głosy, że tak**) i Przewodnicząca odczytała :

„ Teren, któremu została nadana funkcja podstawowa w opracowanym planie zagospodarowania przestrzennego oznaczona symbolem T-14 jako zabudowa mieszkalno – usługowa wraz z infrastrukturą towarzyszącą (parkingi dla mieszkań i usług ...) stanowiła jedną działkę o pow. około 3.0 ha.

Współwłaściciele tej nieruchomości sukcesywnie dokonali podziału tej działki na małe działki z myślą o budownictwie jednorodzinnym lub z niewielkimi usługami oraz większe działki z przeznaczeniem pod usługi nieuciążliwe z lokalami mieszkalnymi.

Przedsiębiorstwo CIECHBUD poinformowało tutejszy Urząd o zakupie 3 działek budowlanych o łącznej powierzchni 1.1328 ha. Ponadto poinformowało, że na zakupionym terenie zamierza wybudować budynki mieszkalne wielorodzinne o strukturze M-2 i M-3.

Ustalenia planu dla funkcji podstawowej tj. zabudowy mieszkalno – usługowej nie precyzują zabudowy mieszkaniowej czy ma być ona w formie budynków jednorodzinnych, wielorodzinnych, czy zabudowy mieszanej z funkcją usługową w parterze budynku.

Wobec tego trudno jest zakazać budowy budynków wielorodzinnych na tym terenie.

Można jedynie ograniczyć ich wysokość do dwóch kondygnacji plus poddasze użytkowe.

Rozumiejąc sytuację wnioskodawców, zobowiązano Przedsiębiorstwo Budowlane CIECHBUD Sp. z o.o. do opracowania i przedłożenia do tutejszego Urzędu koncepcji urbanistyczno – architektonicznej zagospodarowania zakupionej nieruchomości z uwzględnieniem usług handlowych niezbędnych dla funkcjonowania osiedla Lidzbarska.

W przypadku złożenia w/w opracowania wnioskodawca może zapoznać się z jego zawartością i złożyć swoje uwagi.

Ponadto informuję, iż ze strony tutejszego Urzędu nie mogło być żadnych zapewnień, że na tym terenie nie powstanie osiedle budynków wielorodzinnych, ponieważ ustalenia planu są niezmiennie od 2002r. dla tego terenu. Natomiast w chwili zakupu działek wnioskodawcy byli przy akcie notarialnym poinformowani o ich przeznaczeniu.

Jednocześnie należy wyjaśnić, iż Inwestor winien zaprojektować i wybudować budynki zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, na które winien uzyskać stosowne pozwolenie”.  
2 kwietnia Burmistrz Miasta przesłał panom Kozikowskiemu, Jurkowskiemu i Świniarskiemu koncepcję urbanistyczną zagospodarowania nieruchomości przedłożoną przez Przedsiębiorstwo CIECHBUD,

- następna sprawa – informowała dalej Przewodnicząca - 10 marca państwo Barbara i Ryszard Menczyńscy, a 21 marca pani Małgorzata Kosek przesłali do mojej wiadomości protest skierowany do Burmistrza Miasta dotyczący uchwalonych zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta w części dotyczącej zaprojektowanej drogi na osiedlu Lidzbarska, przecinającej ulice : Traugutta, Reymonta i 11 Listopada z wbiciem do ulicy Żwirki i Wigury do projektowanej ulicy wzdłuż torów kolejowych. 27 marca pan Burmistrz udzielił następującej odpowiedzi – „W odpowiedzi na złożony protest dotyczący zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego w sprawie zaprojektowanej drogi na osiedlu Lidzbarska, przecinającej ulice Traugutta, Reymonta, 11 Listopada z wbiciem do ulicy Żwirki i Wigury do projektowanej ulicy wzdłuż torów kolejowych , która powstałaby przed domem państwa i stwarzałaby zagrożenie oraz uniemożliwiałaby normalne użytkowanie posesji wyjaśniam, iż zmiany w studium zostały uchwalone uchwałą nr IX/93/07 Rady Miasta Działdowo w dniu 13 września 2007 roku. Procedura zmian studium prowadzona była zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa w tym zakresie. Dokumentacja planistyczna dotycząca zmiany studium została sprawdzona przez Wojewodę Warmińsko-Mazurskiego , który nie znalazł żadnych uchybień w postępowaniu. Zainteresowani mogli składać wnioski zarówno po ogłoszeniu o przystąpieniu do opracowania zmiany , jak również przy wyłożeniu go do publicznego wglądu . Wnioski dotyczące rozwiązań komunikacyjnych nie były składane w obydwu etapach zarówno przez państwa jak i innych zainteresowanych . Obecnie wniosek państwa nie może zostać uwzględniony z wyżej wymienionych powodów. Ponadto informuję, iż macie państwo prawo składać wnioski w przypadku wszczęcia procedury przez Radę Miasta Działdowo dotyczącą dokonania zmiany w miejscowym planie dla wyżej wymienionego terenu”.

Pani Małgorzata Kosek otrzymała podobną odpowiedź od pana Burmistrza, w której poza tym pan burmistrz pisze : jednocześnie chciałem podkreślić, że droga powyższa została zaprojektowana w studium, natomiast jeśli chodzi o zmiany w miejscowym planie, to w świetle przyjętej praktyki przez tutejszy urząd - nie będzie wszczynana procedura zmiany planu bez porozumienia się z właścicielami nieruchomości, przez które będzie proponowana ulica przebiegała,

- otrzymałam do wiadomości pismo dyrektora szpitala pani Elżbiety Leżuchowskiej skierowane do Burmistrza Miasta z prośbą o dofinansowanie zakupu sprzętu medycznego.

Pan Burmistrz przekazał odpowiedź odmowną, ze względu na wcześniejsze przeznaczenie środków na pomoc dla policji i straży. Jednak mam nadzieję panie burmistrzu, że w drugim półroczu wrócimy do tematu i być może z jakichś oszczędności będziemy mogli ustosunkować się do tej prośby pozytywnie,

- poinformowałam panów Jerzego Walentynowicza i Jana Bartkowskiego o terminie rozpatrzenia przez Radę Miasta złożonych przez nich wezwań do usunięcia naruszenia prawa,
- zgodnie z KPA poinformowałam pana Ryszarda Boguckiego i panią Barbarę Laskowską o terminie rozpatrzenia ich skarg przez Radę Miasta,

- 19 marca Burmistrz Miasta przekazał Radzie sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za rok ubiegły. Przekazałam je natychmiast Komisji Rewizyjnej, natomiast pozostali radni otrzymali je w materiałach sesyjnych. A 31 marca otrzymałam od Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej uchwałę, którą Komisja wystąpiła do Rady o udzielenie Burmistrzowi absolutorium. Uchwałę tę przesłałam w celu zaopiniowania RIO w Olsztynie i w dniu dzisiejszym otrzymaliście państwo uchwałę Składu Orzekającego RIO, który pozytywnie zaopiniował uchwałę Komisji Rewizyjnej,

- 8 kwietnia Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną pana Zbigniewa Kocieli na uchwałę Rady Miasta w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego,

- uczestniczyłam w obchodach rocznicy zrywu solidarnościowego w Bydgoszczy. Reprezentowałam tam nasze miasto. Była to uroczystość związana z wydarzeniami Bydgoskiego Marca 1981 roku, które były największym powojennym wystąpieniem społeczeństwa polskiego zorganizowanego wokół Solidarności w obronie rodzącej się wolności, swobody zrzeszania się rolników indywidualnych i innych grup zawodowych. Bohaterami tych wystąpień byli zwykli ludzie z fabryk, chłopskich chat, mediów i inni. Program obchodów był następujący: sesja samorządowa ZMP, mobilna wystawa historyczna, spotkanie z polskim noblistą Lechem Wałęsą, premiera filmu Bydgoska prowokacja. Finał ogólnopolskiego konkursu – Bydgoski Marzec, twój krok ku wolności.

- uczestniczyłam w konferencji zorganizowanej przez NIDĘ. Konferencja ta odbywała się w Kamionce koło Nidzicy, a dotyczyła wsparcia samorządu w działaniach organizacji pozarządowych,

- wczoraj otrzymałam do wiadomości pismo mieszkańców ulicy Kolejowej: „My mieszkańcy osiedla ulica Kolejowa składamy protest w związku z planowaną przebudową ulicy Kolejowej w celu jej połączenia z ulicą Kochanowskiego. Obecnie ulica Kolejowa jest tylko drogą osiedlową, oznaczoną znakiem „strefa zamieszkania” z pierwszeństwem ruchu pieszych. Nasz brak zgody na przebudowę ulicy Kolejowej wynika z troski o bezpieczeństwo pieszych i dzieci biegających i jeżdżących rowerami zagrożonych wzrostem natężenia ruchu. Przeciwno przebudowie drogi przemawia również brak

możliwości parkowania na tej ulicy, ponieważ nie wszyscy mieszkańcy – właściciele samochodów posiadają garaże. Budowę nowej ulicy można uzasadnić potrzebą ekonomiczną lub wyższą potrzebą społeczną. Żaden z tych warunków nie jest jednak spełniony ani ekonomiczny, ani społeczny. Jeśli weźmie się pod uwagę, że około 80 metrów dalej są gotowe, w dobrym stanie, aktualnie używane : ulica Reja i za około 200 metrów ulica Osiedleńcza mające połączenie z ulicą Kochanowskiego. Prosimy o rozpatrzenie i uwzględnienie naszego protestu. Do pisma załączmy listę z podpisami mieszkańców osiedla” – będziemy nad tym dyskutować- poinformowała Przewodnicząca – w odpowiednim punkcie - tylko nasuwa mi się takie spostrzeżenie, że ulicą Reja to tak – można jeździć. Ulicą Kolejową, która miała powstać li tylko dla mieszkańców tej ulicy, gdyż tam są bloki i tam akurat nie byłoby innych przejeżdżających poza samymi mieszkańcami – już nie.

#### **Ad pkt 5**

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** – Burmistrz Miasta złożył sprawozdanie ze swojej działalności z uwzględnieniem wykonania uchwał Rady Miasta Działdowo w okresie międzysesyjnym, tj. 28.02.2008r. do 16.04. 2008 r. ( stanowi ono załącznik do protokołu).

#### **Ad pkt 6**

*Sprawozdanie przedstawicieli Gminy z działalności związków międzygminnych i stowarzyszenia gmin :*

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** – Burmistrz Miasta.

W dniach 6 i 7 marca uczestniczyłem w Zgromadzeniu Ogólnym Związku Miast Polskich w Jeleniej Górze. W czasie tego Zgromadzenia zostały podjęte uchwały dotyczące działalności Związku i wykonania budżetu Związku za 2007 rok. Przyjeliśmy również budżet na 2008 rok. Były też spotkania z najwyższymi władzami kraju, a uczestniczyli w nich m.in. : wicepremier Grzegorz Schetyna, poseł Witoldem Gintowt-Dziewałtowski, Krystyna Szumilas - wiceminister Edukacji Narodowej, Jan Olbrycht. Były tam poruszane sprawy dotyczące wykorzystania funduszy europejskich, edukacji



i sprawy ustrojowe samorządu terytorialnego. Zgromadzenie to było bardzo ciekawe, bardzo istotne i myślę, że wiele pożytecznych zmian dla nas samorządowców w krótkim czasie ono przyniesie .

Następnie proszę państwa, byłem na Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich - odbywało się ono w Giżycku w dniach 4 i 5 kwietnia. Też było poświęcone sprawie sprawozdanie z działalności Zarządu i realizacji budżetu za 2007 rok. Podjęta została uchwała w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Związku, a ponadto omawiano bardzo istotne sprawy dotyczące życia samorządowego .

W dniach od 11 do 15 kwietnia byłem członkiem delegacji samorządowej województwa warmińsko-mazurskiego jako delegat Związku Miast Polskich w Bawarii. Myślę, że to też była bardzo pożyteczna wizyta. Wiele rzeczy się dowiedziałem – przede wszystkim odnośnie wykorzystywania źródeł odnawialnych , odnośnie biomasy . Ale przede wszystkim i to jest bardzo istotne - zostały nawiązane bardzo życzliwe stosunki z władzami samorządowymi województwa. Przypomnę, że było tam 2 wicemarszałków, byli członkowie zarządu , był przewodniczący Sejmiku , byli radni wojewódzcy oraz przedstawiciele wydziału ochrony środowiska .

W poniedziałek i wtorek uczestniczyłem w forum samorządowym w Szczecinie i dzisiaj wyjeżdżam do Brukseli. Także rzeczywiście zapracowany był terminarz, ale wybraliście państwo lotnego burmistrza – więc nie dziwcie się , że bywa i chce jak najwięcej wiedzy uzyskać i przenieść na nasz grunt .

### **Radny pan Józef ORZECOWSKI.**

Ekologiczny Związek Gmin „Działdowszczyzna” obradował 26 marca, a przedmiotem posiedzenia było przedstawienie sprawozdania z wykonania budżetu za 2007 rok. Sprawozdanie przedstawił przewodniczący Zarządu Związku – Kazimierz Kordecki. W tym samym dniu odbyło się również posiedzenie Komisji Rewizyjnej, tematem którego było przygotowanie opinii oraz wniosku w formie uchwały o udzielenie absolutorium Zarządowi Związku za 2007 rok .

### **Ad pkt 7**

*Sprawozdanie z prac komisji w okresie międzysesyjnym :*

**Pan Adam STOLARSKI** – Przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska poinformował, że na posiedzeniu w dniu 14 kwietnia Komisja :

- dokonała wizji lokalnej proponowanej budowy tunelu z ulicy Kochanowskiego. Oprócz członków Komisji w tej wizji lokalnej uczestniczyli inni radni, służba drogowa, pan architekt Leżuchowski i mieszkańcy zainteresowani budową tunelu. . Po dokonaniu tej wizji

- Komisja przyjęła stanowisko polegające na tym, aby połączyć ulicę Kochanowskiego z ulicą Księżodworską wzdłuż torów. To połączenie drogowe rozładowałoby w przyszłości ruch, który skupiałby się na ulicy Reja, czy innych ulicach. To rozwiązanie poparł też architekt Leżuchowski, zresztą zgłaszał je na poprzedniej sesji pan radny Dwórznik,

- w kolejnym punkcie Komisja pozytywnie rozpatrzyła wniosek pana Edmunda Pecia zam. w Księżym Dworze w sprawie wykupu nieruchomości gruntowej położonej w Działdowie przy ulicy Grunwaldzkiej 1,

- Komisja opiniowała wykaz nieruchomości, dla których należy dokonać zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowo. Projektowana zmiana na wniosek właścicieli nieruchomości, Urzędu oraz rozpatrzenie wniosku mieszkańców ulicy Sosnowej i ulicy Czyżewskiego.

I proszę państwa, do tego wykazu nieruchomości, dla których należy dokonać zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowo, zgodnie z dokonaną zmianą studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Komisja wyrażała swoją opinię. I tak :

- w punkcie 1a – pozytywnie zaopiniowała zmianę przeznaczenia działek przy drodze do Rudolfowa, przeznaczenie części działki oznaczonej nr 1990 o obszarze 5.2 ha. (własność ANR Olsztyn) pod budownictwo komunalne (obecne przeznaczenie w planie: projektowany teren ogrodów działkowych **T-5**),

- w punkcie 1b- również pozytywnie zaopiniowała - przy ulicy ul. 11 listopada przeznaczenie działek oznaczonych nr 1992/2, 1994 i 1995 o łącznym obszarze 4.8805 ha ( własność Skarb Państwa) na teren usług nieuciążliwych (między innymi realizacja przedszkola miejskiego) wraz z infrastrukturą towarzyszącą i terenem zieleni urządzonej na części działki ozn. nr 1995, gdzie występują tereny bardzo podmokłe (obecne przeznaczenie w planie: teren budownictwa jednorodzinne **T-11** oraz projektowany teren ogrodów działkowych **T-5**),

- w punkcie 2 - Komisja pozytywnie zaopiniowała - przy ul. Olsztyńskiej przeznaczenie działki ozn. nr 1029 o obszarze 11.2049 ha. (własność ANR Olsztyn) na miejskie centrum sportowo rekreacyjne wraz z zachowaniem terenu zieleni izolacyjnej od ul. Olsztyńskiej (obecne przeznaczenie w planie: projektowany teren ogrodów działkowych **T-5**).

- w punkcie 3 - też pozytywnie Komisja zaopiniowała - wzdłuż Kanału Młyńskiego przedłużenie ciągu rowerowego na dz. nr 846 o dł. ca 1000 mb (obecne przeznaczenie w planie: teren zieleni naturalnej **T-2**),
- w punkcie 4 - pozytywnie Komisja zaopiniowała - powiązanie ulicy Okólnej wzdłuż Kanału Młyńskiego do ulicy Mławskiej o długości całkowitej 1040 mb. na działkach o numerach 1558/11, 1558/12, 1558/13, 845, 846, 1785, 1805, 1796, /grunty ANR/ oraz części wszystkich działek wzdłuż Kanału Młyńskiego od 1786 do 1794 z przeznaczeniem pod ulicę miejską (obecne przeznaczenie w planie: teren zieleni naturalnej **T-2**),
- w punkcie 5 - przy ul. Polnej poszerzenie terenu pod budownictwo mieszkaniowe **T-12** jako zabudowa mieszana jednorodzinna i wielorodzinna – część działki oznaczona jest numerem 2169/12 o obszarze ca 0,3000 ha, (obecnie przeznaczenie w planie: teren sportowo – rekreacyjny ) - i też tutaj opinia była pozytywna,
- w punkcie 6 - przeznaczenie części działki oznaczonej numerem nr 146/16 o obszarze 0,3000 ha przy ul. Olsztyńskiej na tereny zabudowy jednorodzinnej z działalnością gospodarczą – był to wniosek złożony przez pana Wiesława Zazona zam. w Działdowie przy ul. Męczenników 27 (obecne przeznaczenie w planie: teren zieleni urządzonej **T-3** oraz teren wód otwartych **T-1**) - też opinia pozytywna.
- w punkcie 7. 7a - przeznaczenie części działki oznaczonej nr 166 przy ul. Męczenników na teren zieleni urządzonej (obecne przeznaczenie w planie: projektowany teren wód otwartych **T-1**) oraz na działkach oznaczonych numerami 166 i 167/2 zawrzeć zapis dotyczący możliwości urządzenia na terenach zieleni urządzonej elementów rekreacji sportowej (ewentualnie inny zapis – chodzi o realizację boisk sportowych, parkingu i ewentualnie w razie potrzeby tymczasowego bazaru) – też opinia pozytywna.
- w punkcie 7 b - przeznaczenie działki oznaczonej nr 861 o obszarze 0,1264 ha pod budownictwo jednorodzinne (**T-11**) oraz części działek oznaczonych numerami 860, 859, 858, 857, 848/4, 848/9 i 848/12 na poszerzenie terenów pod budownictwo jednorodzinne położonych przy ulicy Orzeszkowej (nieruchomości stanowiące własność prywatną – wnioski ustne właścicieli w trakcie realizacji obecnego planu) oraz działki oznaczonej numerem 862/2 o obszarze 0,3443 ha pod zabudowę mieszkalno – usługową **T-14** (własność Gmina Miasto Działdowo) – opinia Komisji pozytywna,
- w punkcie 7c - zmiana zapisu lokalizacji targowiska tymczasowego **Ta** na lokalizację targowiska stałego **T** na działkach oznaczonych nr 165/3, 165/4 i 164/4 o łącznym obszarze 1,2947 ha, położonych przy ul. Hallera, a przeznaczonych pod zabudowę usługową **T-15** (wniosek złożony przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp z o.o. w Działdowie ul. Hallera 32) – też opinia Komisji pozytywna,

- w punkcie 7d - dokonać przedłużenia i poszerzenia istniejącej ulicy Orzeszkowej zgodnie z obecnym użytkowaniem części działek ozn. nr nr 925/9, 925/19, 925/25, 1333/18 i 864/2, 878, (obecne przeznaczenie: ulice wyłączone z publicznego ruchu **TK-15**, teren zieleni urządzonej **T-3** oraz teren zabudowy wielorodzinnej **T-13**) – opinia pozytywna,
- w punkcie 8 - przeznaczenie działek oznaczonych numerami 1816/2, 1817/1, 1817/2 i 1817/3 i 1827 o obszarze 0.5867 ha. przy ul. Mławskiej pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne oraz drogę dojazdową. – wniosek pana Krzysztofa Kłosowskiego zam. w Działdowie przy ul. Mławskiej 8, pani Hanny Kwasiborskiej i pana Jarosława Górewicza oboje zam. w Działdowie przy ul. Mławskiej 8 oraz działek ozn. nr 1827- własność Skarb Państwa (obecne przeznaczenie w planie: teren zieleni naturalnej **T-2**) – była to opinia też pozytywna.
- negatywnie Komisja zaopiniowała - przeznaczenie działek ozn. nr 255/1, 255/2 i 255/3 o łącznym obszarze 3.12.74 ha położonych przy ul. Chełmońskiego pod budownictwo mieszane jedno i wielorodzinne (**T-12**) oraz ulice dojazdowe- był to wniosek pani Ireny Sękowskiej zam. w Działdowie przy ul. Grottgera 6, pani Bożeny Ziółkowskiej – Wójcickiej zam. w Działdowie przy ul. Okólnej 5 oraz pana Adama Ziółkowskiego zam. w Działdowie przy ul. Rzemieślniczej 4 (obecne przeznaczenie w planie: zabudowa jednorodzinna na dużych działkach od 1700 – 3000 m<sup>2</sup> **T-10**),
- w punkcie 10- pozytywnie Komisja zaopiniowała likwidację lub przesunięcie w planie zapisu dotyczącego lokalizacji targowiska - **T** na terenie działki ozn. nr 2929/2 o obszarze 1.9120 ha położonej przy ul. Męczenników, a przeznaczonej pod usługi **T-15** (obecnie część działki dzierżawią panowie Marcin i Maksymilian Kusińscy - wniosek Komisji GiOŚ)
- w punkcie 11 też pozytywnie Komisja zaopiniowała przeznaczenie działek ozn. nr 269 i 3879 o łącznym obszarze 0,4367 ha położonych przy ul. Rydygiera pod budownictwo mieszkalno-usługowe oraz działki ozn nr nr 257/6 i 285 o łącznym obszarze 0,2104 ha, pod ulicę dojazdową. (obecne przeznaczenie w planie wszystkich działek to: zieleń urządzona **T-3** – działki stanowią własność Gminy Miasto Działdowo) ,
- w punkcie 12- Komisja pozytywnie zaopiniowała - ustalenie lokalizacji ogólnodostępnych terenów sportowych powiązanych z boiskami szkolnymi na terenie – zmiana może zostać dokonana tylko w formie opisowej
  - a/ Zespołu Szkół Nr 2 przy ul. Polnej –dz. nr 2188/6
  - b/ Gimnazjum Nr 1 przy ul. Jagiełły 33 – dz.. nr 973/2
  - c/ Szkoły Podstawowej Nr 3 przy ul. Lenartowicza 1 – dz. nr 195
  - d/ Gimnazjum Nr 2 przy ul. Sportowej 1– dz. nr 1334/4.
- w punkcie 13 - pozytywnie Komisja zaopiniowała – ustalenie na działce oznaczonej numer 3834 o obszarze 0,4567 ha, przy ul. Olsztyńskiej lokalizacji tymczasowych garaży

blaszanych w uzgodnieniu z Zakładem Energetycznym – był to wniosek złożony przez pana Edwarda Ludwiczaka zam. w Działdowie przy ul. Cybisa 10 ,

- w punkcie 14 - również pozytywnie - powiększenie stawu przy ul. Lotników, kosztem terenów zieleni urządzonej na działce nr 2009/16 o obszarze 0,6176 ha i działce 2009/15 o obszarze 0,0746 ha z terenu zieleni urządzonej na teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

- w punkcie 15 - ustalenie dodatkowo zasad obsługi w zakresie usuwania lub przemieszczania mas ziemnych lub skalnych w związku z realizacją inwestycji – też Komisja ten projekt pozytywnie zaopiniowała. To tyle jeśli chodzi o wykaz nieruchomości, dla których należy dokonać zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowo - zgodnie z dokonaną zmianą studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego .

W kolejnych punktach obrad Komisja zajęła się następującymi jeszcze sprawami :

- niestety, ale negatywnie zaopiniowała projekt taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Działdowo. 2 członków Komisji było „za”, a 5 było „przeciw”,

- Komisja pozytywnie rozpatrzyła wniosek SP ZOZ w Działdowie w sprawie przekazania części działki oznaczonej numerem 270/9 w celu rozbudowy miejsc parkingowych na potrzeby zakładu,

- również pozytywnie zaopiniowano projekt uchwały Rady w sprawie nadania nazw ulicom na terenie miasta Działdowo – chodzi o nowopowstałe ulice na terenie od ulicy Leśnej w prawo.

- w kolejnym punkcie Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta zmieniającej uchwałę Nr VI/63/07 Rady Miasta Działdowo z dnia 26 kwietnia 2007 roku w sprawie uchwalenia Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Urządzeń Kanalizacyjnych na lata 2007-2010,

- pozytywnie zaopiniowano projekt uchwały w sprawie udzielenia pełnomocnictwa Burmistrzowi Miasta Działdowo do zatwierdzenia projektów współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego,

- Komisja 2 głosami „za”, przy 5 głosach „wstrzymujących się” wyraziła opinię bezpodstawnego wezwania Rady Miasta Działdowo przez pana Jana Bartkowskiego do usunięcia naruszenia prawa polegającego na podjęciu uchwały Nr IX/93/07

z dnia 13 września 2007 roku w sprawie uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowa,

- 2 głosami „za”, przy 5 głosach „wstrzymujących się” Komisja oddaliła wezwanie Rady Miasta Działdowo przez pana Jerzego Walentynowicza do usunięcia naruszenia prawa polegającego na podjęciu uchwały Nr XI/116/07 z dnia 29 listopada 2007 roku w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, stawek i opłaty dodatkowej za parkowanie oraz sposobu ich pobierania ,

- w ostatnim punkcie Komisja wysłuchała informacji na temat gospodarki substancją mieszkaniową w roku 2007 roku. A chodziło o wpływy z czynszu , saldo zadłużenia , wydatki remontowe , inwestycje i inne.

**Pan Marian ODACHOWSKI** – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów przekazał, że na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia Komisja :

- zapoznała się z wynikiem finansowym za rok 2007 Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. ze szczególnym uwzględnieniem kosztów gospodarki wodnej. Na bazie dyskusji i pogłębionej analizy tych kosztów - Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie zatwierdzenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Działdowa.
- zapoznała się z wynikiem finansowym za rok 2007 Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego spółka z o.o. w Działdowie,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady w sprawie ustalenia wartości najniższego wynagrodzenia oraz wartości jednego punktu dla potrzeb opracowania tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego, a chodzi to o Miejską Służbę Drogową,
- dokonała analizy wykonania budżetu miasta za rok 2007,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady w sprawie zmian w budżecie na rok 2008.

**Pan Mieczysław FAFIŃSKI** – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki poinformował, że na posiedzeniu w dniu 16 kwietnia Komisja :

- jednogłośnie, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta zmieniający uchwałę w sprawie określenia Regulaminu wynagradzania nauczycieli,
- wysłuchała sprawozdań z działalności MBP, MOSiR i MSD za rok 2007 oraz przyjęła informacje o planach pracy tych jednostek na rok 2008,

- zapoznała się z informacją dotyczącą wypoczynku dzieci i młodzieży podczas ferii zimowych,
- przedstawiciel Burmistrza zapoznał Komisję z zaawansowaniem prac na budowie hali sportowej przy Gimnazjum Nr 1 w Działdowie .

**Pani Teresa OLSZEWSKA** – Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego przekazała, że na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia Komisja :

- pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za rok 2007 ,
- pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za rok 2007 ,
- po rozpatrzeniu - uznała za bezzasadną skargę pana Ryszarda Boguckiego na Burmistrza Miasta Działdowo,
- również za bezzasadną Komisja uznała skargę pani Barbary Laskowskiej na Burmistrza Miasta,
- rozpatrywała skargę pana Janusza Jaskulskiego na panią dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Działdowie. Pani dyrektor MOPS udzieliła wyczerpującej odpowiedzi – taką odpowiedź otrzymał każdy radny. I wobec niespełnionych kryteriów, tj. nie złożenia odpowiednich dokumentów wymaganych przy otrzymaniu świadczenia – Komisja uznała skargę pana Janusza Jaskulskiego za bezzasadną.
- członkowie Komisji wstrzymali się od wyrażenia opinii w sprawie wezwania Rady Miasta Działdowo przez pana Jerzego Walentynowicza do usunięcia naruszenia prawa polegającego na podjęciu uchwały nr XI/116/07 z dnia 29 listopada 2007 roku w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, stawek opłat i opłaty dodatkowej za parkowanie oraz sposobu ich pobierania,
- po rozpatrzeniu Komisja negatywnie zaopiniowała wniosek mieszkańców Osiedla Nr 12 o wprowadzenie zakazu zatrzymywania się samochodów na ulicy Sportowej, na wysokości przedszkola,
- Komisja przyjęła informację na temat utrzymania stanu dróg po zimie oraz porządku w mieście .

**Pan Józef ORZECHOWSKI** – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że w okresie międzysesyjnym Komisja obradowała trzy razy, tj. 18, 26 i 31 marca .  
Przedmiotem posiedzeń były:

- analiza wykonania budżetu miasta za rok 2007, po dokonaniu której Komisja wystąpiła z wnioskiem o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta Działdowo.
- kontrola sprzedaży, przydziału i zamiany mieszkań komunalnych w roku 2007 oraz
- kontrola przeprowadzonych przetargów na budowę hali gimnastycznej przy Gimnazjum Nr 1 w Działdowie.

Wnioski z pierwszej kontroli są następujące :

- Komisja stwierdziła gwałtowny wzrost wartości lokali mieszkalnych, wynikający z wykonanych operatów w krótkim okresie czasu pomiędzy miesiącami wrześniem a grudniem 2006 r. Pragnę podkreślić, że zaprosiliśmy biegłego rzeczoznawcę, gdyż chcieliśmy kilka spraw wyjaśnić, ale nie skorzystał z naszego zaproszenia i pozostała mała niewiedza, w jaki sposób to było przeprowadzane.
- Analizując dużą ilość wniosków złożonych na przydział lokali mieszkalnych- Komisja postuluje dokonanie aktualizacji złożonych wniosków – z racji chociażby tego, że jest ich kilkaset.
- Biorąc pod uwagę specyfikę lokalizacji lokali socjalnych, Komisja postuluje potrzebę pozyskiwania takich terenów, które odpowiadałyby tym właściwościom.
- Komisja postuluje doprecyzowanie z PGKiM Sp. z o.o. problemu egzekwowania zaległości, ponieważ w trakcie kontroli Komisja stwierdziła, że z pieniędzy wpłacanych na poczet zaległości, są w pierwszej kolejności regulowane zaległości PGKiM, a nie zaległości wobec Gminy -Miasto Działdowo. Pozwolę sobie tutaj na jeszcze jedną uwagę - Komisja wystawiła bardzo pozytywną ocenę Naczelnikowi Wydziału, panu Wojciechowi Fabińskiemu.

A wnioski i zalecenia z kontroli przeprowadzonych przetargów na budowę hali gimnastycznej przy Gimnazjum Nr 1 w Działdowie są następujące :

- na podstawie analizy i materiału zgromadzonego w trakcie postępowania kontrolnego należy stwierdzić, że w czasie przygotowania dokumentacji w trakcie drugiego przetargu popełniono pewne uchybienia, błędy i zaniedbania - wynikiem czego sformułowano następujące wnioski :

Członkowie zespołu kontrolnego nie mają wątpliwości co do zasadności odwołania złożonego przez ZPUH Budomontaż. Oferta Budomontażu była finansowo najkorzystniejsza. W wyniku postępowania odwoławczego przed zespołem arbitrów, a następnie przed Sądem Okręgowym w Elblągu inwestycja opóźniła się o 14 miesięcy. Gmina-Miasto Działdowo poniosła koszty postępowania odwoławczego. W wyniku wzrostu cen przed przystąpieniem do trzeciego przetargu należało przeprojektować salę – wyrzucając z niej podpiwniczenia,



części socjalnej łącznie 342 m<sup>2</sup> . W wyniku przeprowadzonego postępowania kontrolnego Komisja Rewizyjna wskazuje konieczność wydania następujących zaleceń pokontrolnych :

zarówno osoby odpowiedzialne za przygotowanie specyfikacji istotnych warunków zamówienia, jak również członków komisji przetargowej powinno rekrutować się z osób biegłych w zakresie prawa budowlanego w przypadku przetargów budowlanych jak również w zakresie prawa zamówień publicznych. Przy tak kosztownych inwestycjach niezbędne jest współdziałanie z radcą prawnym przy opracowaniu dokumentacji przetargowej i przy prowadzeniu postępowania przetargowego. W żadnym przypadku niedopuszczalne jest stworzenie możliwości rozliczania inwestycji budowlanych będących przedmiotem przetargu kosztorysem powykonawczym. W przypadku kolejnych przetargów kierować się interesem mieszkańców Gminy-Miasta Działdowo i postępując zgodnie z obowiązującymi przepisami wybierać oferty najbardziej korzystne z finansowego punktu widzenia.

#### **Ad pkt 8**

Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzedniej sesji :

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady Miasta stwierdziła, że wszyscy radni otrzymali odpowiedzi na interpelacje, zgłoszone przez radnego, pana Bogdana Kaszubskiego. A pan burmistrz przedstawiając sprawozdanie ze swojej działalności sugerował, żeby odczytać państwu odpowiedź od strony czwartej.

#### **Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI**

Biorąc pod uwagę obszerny porządek obrad sesji – złożył wniosek, aby nie czytać tych odpowiedzi - radni bowiem się z nimi zapoznali, a pozostali, zainteresowani uczestnicy sesji będą mogli je otrzymać w biurze Rady.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** – Burmistrz Miasta wycofał prośbę o odczytanie części odpowiedzi na jedną z interpelacji.

**Ad pkt 9**

Interpelacje radnych i zapytania :

**Radny pan Bogdan KASZUBSKI.**

Pani Przewodnicząca, szanowni państwo, zostałem przez pana Burmistrza wywołany, bo w odpowiedzi pan Burmistrz zawarł tylko te punkty, które jego interesowały. Chciałbym dodać, że tę interpelację złożyłem na wniosek mieszkańców i w porozumieniu z Klubem Radnych, jak również wiedziała o niej większość przewodniczących zarządów osiedli. W odpowiedzi pana burmistrza jest napisane, że sformułowane zarzuty przez radnego Kaszubskiego o konieczności brania urlopów dla załatwienia spraw w Urzędzie są fikcją lub mogą dotyczyć bardzo nielicznej grupy osób, w tym członków jego rodziny – jest to naprawdę bardzo aroganckie i niestosowne zachowanie. Ja chciałem panu Burmistrzowi przypomnieć, że zostałem wybrany przez mieszkańców i zawsze wnioski składam na prośbę mieszkańców, a nie członków rodziny – to jest jedna kwestia. Druga kwestia – chciałbym nadmienić, że w interpelacjach były sformułowane konkretne pytania i pan burmistrz do tych pytań się nie ustosunkował. W tym momencie zwracam się do pani przewodniczącej o nakazanie niezwłocznego uzupełnienia tej odpowiedzi. Są konkretne pytania i proszę, żeby pan Burmistrz na nie odpowiedział.

I mam dwie interpelacje pisemne, które po odczytaniu złożę na ręce pani Przewodniczącej .

Pierwsza interpelacja w imieniu Klubu Radnych Miasta Działdowa : *Na jakie inwestycje w 2007 roku Urząd Miasta złożył wnioski o dofinansowanie ze środków unijnych? Czy jakiegokolwiek środki finansowe otrzymał? Jeśli nie, to co było powodem? I na jakie inwestycje zostaną złożone wnioski o pozyskanie środków unijnych w 2008 r.?*

I druga interpelacja – *W prasie lokalnej w trakcie wyborów na burmistrza zapewniał Pan, iż nie będzie wciągał – zatrudniał członków rodziny w Urzędzie Miasta i jego spółkach.*

*W związku z powyższym w imieniu mieszkańców proszę odpowiedzieć na następujące pytania :*

1. *Jaką funkcję i od kiedy pełni Pański syn w Działdowskiej Agencji Rozwoju w Rady Nadzorczej – spółka z udziałem kapitału miasta 75% ?*
2. *Od kiedy wprowadzono ekwiwalent pieniężny za członkostwo w Radzie Nadzorczej DAR-u i w jakiej wysokości otrzymuje go Pański syn?*

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady.

Panie radny – jednak bardzo proszę, aby pan sprecyzować i krótko, na piśmie, odręcznie wskazał, do których punktów interpelacji pan Burmistrz się nie ustosunkował, gdyż umawialiśmy się, że nie będziemy omawiać odpowiedzi na interpelacje.

**Pan KASZUBSKI** – pani Przewodnicząca, ma pani interpelację, jest odpowiedź i chyba może pani przeanalizować. Tam są konkretne pytania.

**Pani BARTKOWSKA** – ja mogę mieć odczucie, że odpowiedź została udzielona.

**Pan KASZUBSKI** – a ja mam inne.

**Pan Tadeusz MARCHLEWICZ** – Sekretarz Miasta.

Szanowni państwo, celowo w sprawozdaniu Burmistrza znalazła się prośba dotycząca odczytania fragmentów odpowiedzi ze strony 4, gdzie pojawiają się dane liczbowe i dane statystyczne, gdyż to one pokazują, że prośba pana Kaszubskiego o wyliczenia m<sup>2</sup> utrzymania powierzchni biurowej dotyczące gazu, światła – jest ślepą uliczką, bo to jest sztuka dla sztuki. Ten element nie zobrazuje efektu, który chce się uzyskać. Wykazano wprost, że wszystkie zadania realizowane przez Urząd Stanu Cywilnego i Wydział Spraw Obywatelskich są w 100% zadaniami zleconymi. Wykazano panu Kaszubskiemu w odpowiedzi na interpelację, że miasto Działdowo po dzień dzisiejszy i nie tylko miasto Działdowo, bo bardzo wiele gmin w Polsce i w województwie warmińsko-mazurskim, co było również przedmiotem porozumień z Wojewodą Warmińsko-Mazurskim, o którym wspominał pan Burmistrz i uzyskaliśmy zapewnienie o potrzebie zwiększenia środków, czyli dotacji na zadania zlecone – na tego rodzaju zadania. Proszę sobie wyobrazić, że jeżeli w gminie – zadania zlecone kosztują 100 złotych, a miasto do nich dokłada 53 złote, czyli 53%, to jest to nieporozumienie. I odwoływanie się do kolejnego zwiększenia wydatków na zadania zlecone ze środków własnych - było właśnie intencją odpowiadającego. Dlatego też wyczekano, o czym państwa informowałem, że spodziewamy się ekstra dotacji na aktywizację w sprawach dowodów osobistych i z tych środków sfinansowane zostaną zwiększone godziny pracy tegoż Wydziału, co się zresztą stało. Natomiast w liczbach chciałbym zauważyć, że sam wojewoda poinformował - co zostało udokumentowane, zresztą każdy fragment tej odpowiedzi został udokumentowany, że jeżeli w kraju na koniec roku spóźnione z wymianą dowodów osobistych były 2 000 000 osób, to 60 000 było w woj. Warmińsko-Mazurskim. Natomiast w mieście Działdowo były to promile. I zarzut pana Kaszubskiego, że ta cała intencja Burmistrza ze zmianą godzin itd. była wypaczeniem, nieporozumieniem i nie przyniosła żadnych efektów, to te właśnie dane

liczbowe miały uzasadnić goło słowie w interpelacji pana Kaszubskiego. I nie widzę, żeby pan Burmistrz nie odpowiedział na któryś element zdania, pół zdania interpelacji, ale ocena należy do państwa.

**Pan Mirosław ANTOSZEWSKI** – radca prawny Urzędu

Wydaje mi się, że narodził się tu pewien spór proceduralny, który chciałbym państwu przybliżyć, mianowicie – przepis § 50 ust. 7 Statutu stanowi - „w razie uznania odpowiedzi za niezadowolającą, radny interpelujący może zwrócić się do Przewodniczącego Rady o nakazanie niezwłocznego uzupełnienia odpowiedzi„. I stosując taką wykładnię gramatyczną, mógłbym uznać rację pana radnego Kaszubskiego w tym sensie, że pani Przewodnicząca wprost nie ma prawa zobowiązywać radnego do wskazania – jak uzupełnić . Natomiast proszę państwa, jest jeszcze wykładnia celowościowa. I jeżeli tak będzie to załatwiane, to ja panu Sekretarzowi, który na pewno w imieniu pana Burmistrza będzie przygotowywał odpowiedź na interpelację odpowiem w ten sposób - jeśli nie ma wskazane o co ma uzupełnić, to niech uzupełni o jeden wyraz i odda panu radnemu I złośliwość za złośliwość może w ten sposób następować . Wydaje mi się, że wykładania celowościowa nakazuje jednak, aby radny, który uznaje odpowiedź za niepełną wskazał chociaż w jakiej części. Nie chodzi również o to, żeby państwa radnych ćwiczyć, czy żebyście państwo pisali elaboraty, ale wydaje mi się, że poważne traktowanie by wskazywało , żeby w 2, 3 zdaniach wskazać - w jakiej części odpowiedź na interpelację nie zadawała.

**Radny pan KASZUBSKI** .

Było konkretne pytanie o ile osób wzrosło zatrudnienie w Urzędzie Miasta i na te pytanie nie było odpowiedzi . I skoro pan Burmistrz pisze o wzroście kosztów utrzymania Urzędu Miasta – więc panie Sekretarzu, nie chciałem wam dodatkowej pracy przysparzać, ale skoro się gołosłownie stwierdza, że wzrosły koszty – więc proszę za porównawczy okres w ubiegłym roku podać o ile te koszty wzrosły i to by mnie w zupełności satysfakcjonowało.

**Pani BARTKOWSKA** – mam prośbę, żebyśmy składali interpelacje nie całym pismem, elaboratem, tylko po prostu tak jak dzisiaj, poszczególne zapytania – mogą być na jednej kartce , ale niech to będą dwie , trzy interpelacje jednotematyczne.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI** :

Interpelacja pierwsza – wczoraj wieczorem zauważyłem niepokojącą sytuację. W momencie kiedy próbowałem wejść na stronę BIP przeczytałem następujący komunikat – nie masz uprawnień do przeglądania zawartości strony. Twój adres IP został zablokowany przez administratora strony. Słyszę od kolegi radnego, że podobny komunikat zobaczył – więc moje pytanie jest takie - na jakiej podstawie zablokowano mój komputer, tę stronę BIP. Myślę,

że albo jest to - być może jakieś były prace robione, które zaowocowały takim komunikatem. Chciałem podkreślić, że dzisiaj rano bez problemu korzystałem z tej strony. A interpelację składałem po to, żeby w przyszłości nie było takich nieporozumień i proszę o odpowiedź na piśmie.

Druga interpelacja – w imieniu Klubu Radnych chcielibyśmy się zapoznać z treścią ugody sądowej między Gminą-Miasto Działdowo a PRIMBUD-em, która została zawarta przed Sądem Okręgowym w Elblągu.

Interpelacja trzecia, może nie tyle interpelacja, co chciałem zauważyć pewną nieścisłość w sprawozdaniu pana Stolarskiego. A konkretnie chodzi mi o punkt 7 – zmiana przeznaczenia działek. Tam był punkt a, punkt b, punkt c. Jeden z tych punktów dotyczył przeznaczenia terenów położonych przy ul. Męczenników na tereny - i tutaj był taki dosyć enigmatyczny zapis – parking, boisko sportowe ewentualnie bazar. Uczestniczyłem w obradach tej Komisji jako gość i pod moją obecność ten punkt został zaopiniowany negatywnie. Natomiast z tego co wiem, po opuszczeniu przeze mnie obrad – został ponownie wniosek złożony. Chciałem się więc dowiedzieć, czy jest to możliwe, ponieważ porządek obrad jest formułowany na początku i każda osoba zainteresowana ma prawo uczestniczyć w dyskusji, w debacie. Ta dyskusja była merytoryczna, zapadła negatywna opinia, a potem okazuje się, że po wyjściu – jest opinia pozytywna. Z tego co wiem, został złożony ponownie wniosek, ale w tym wniosku został usunięty zapis o ewentualnym, tymczasowym bazarze. Natomiast pan Stolarzki, Przewodniczący Komisji nie zwrócił na to uwagi.

**Radny pan Józef ORZECZOWSKI :**

Panie Burmistrzu, zwracam się do pana z prośbą o wprowadzenie innych godzin prac służb drogowych i porządkowych. Zbliża się okres malowania pasów na przejściach dla pieszych, co na pewno bardzo utrudni komunikację i poruszanie się w naszym mieście. Myślę, że dla takich prac stosowne by były godziny wczesnoranne, popołudniowe lub nawet nocne. Pan burmistrz jako zleceniodawca i osoba podpisująca umowę ma prawo do określenia innych godzin pracy.

**Radny pan Zenon WOJNAROWSKI :**

Pani Przewodnicząca, szanowna Rado dla mnie to sprawa by była jakby oczywista. A moje zapytanie dotyczy strefy płatnego parkowania. Chciałbym, aby pan Burmistrz odpowiedział : jak wyglądała sprawa przetargu na urządzenie strefy płatnego parkowania? Dlaczego chcemy zakładać parkometry, a nie np. karty parkingowe, które by były o wiele tańsze ? I może jeszcze takie pytanie dodatkowe, to już wynika z uchwały, która przegłosowaliśmy – ale dlaczego cały rynek, a nie np. sam plac przy ratuszu.

**Pan Marek DWÓRZNIK** – Wiceprzewodniczący Rady :

W związku z tak burzliwą dyskusją nad budową przebiecia w ulicy Kochanowskiego chciałbym się zapytać – czy panu Burmistrzowi jest znany termin wykonania tego przebiecia.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** – Burmistrz Miasta :

Proszę państwa, około godziny 12 już powinienem wyjeżdżać z Działdowa i dlatego też prosiłem o zmianę porządku dziennego, aby pod moją obecność było mi udzielane bądź nie udzielane absolutorium. Natomiast do dwóch pytań się odniosę z uwagi na to, że są mi bardzo osobiste, bardzo bliskie.

Otóż panie Bogdanie Kaszubski - już w tamtym roku udzielałem odpowiedzi panu odpowiedzi na zapytanie dotyczące wyboru członków Rady Nadzorczej DAR S.A. i powtórzę to samo, co mówiłem rok temu. Dobrze, otrzyma pan to na piśmie, ale wtedy wszystkich osób nie było. W związku z tym chcę odpowiedzieć przy tych osobach. Oczywiście, mój syn, Tomasz Paweł Mazurkiewicz jest przewodniczącym Rady Nadzorczej Działdowskiej Agencji Rozwoju. Równie dobrze mógłbym być nim ja, tak jak członkami tej rady są wójt Gminy Działdowo, Paweł Cieśliński i Sekretarz Gminy Działdowo, p. Jan Świniarski. Niestety, ja w odróżnieniu od mojego syna takich uprawnień nie posiadam. Syn od 10 lat, od 1998 roku ma uprawnienia zasiadania w radzie nadzorczej. Mój syn jest zastępcą dyrektora jednego z największych banków na świecie, ING – dziesiąty pod względem klasyfikacji. Jest to człowiek, który posiada właściwe kompetencje i kwalifikacje, żeby zasiadać w radzie nadzorczej instytucji, której głównym działaniem jest udzielanie poręczeń i kredytów oraz wspomaganie prowadzenia działalności gospodarczej dla podmiotów. W Działdowie nie mogłem znaleźć innej osoby, posiadającej podobne kwalifikacje. W związku z tym powierzyłem je synowi, a poza tym powierza się w swoim imieniu działanie osobom, do których ma się zaufanie. Ja mogę oświadczyć, że oprócz własnej żony, której ufam bezgranicznie – również ufam swojemu synowi. Nie mniej ufam radcy prawnemu, panu Antoszewskiemu, który też jest członkiem Rady Nadzorczej DAR z ramienia Gminy-Miasto Działdowo.

Radnemu panu Wojnarowskiemu chciałbym powiedzieć tak – kontynuował Burmistrz – jeżeli miałby pan do wyboru kalkulator i liczydło – to co by pan wybrał? Czy mamy się cofnąć o ileś lat? Jeżeli np. bym zaproponował żonie pana Mrowińskiego, żeby wzięła do sklepu fason jeansów sprzed 10 lat - wzięłaby? Na pewno nie. Bo tego fasonu nawet nie chce za darmo dziecko z domu dziecka. Tak samo i tutaj - jest postęp, mamy się rozwijać, mamy XXI wiek, a chcemy wracać do XVIII wielu. Panie kolego, my nie możemy się uwstecznić, my idziemy na przód.

Na resztę pytań udzielimy odpowiedzi na piśmie.

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady poinformowała, że w dalszej części sesji prezes DAR, pan Zenon Szacherski odpowie na pytanie dotyczące przetargu na urządzenie strefy płatnego parkowania.

**Radny pan MROWIŃSKI.**

Odnosząc się do jeansów, panie burmistrzu - ja myślę, że się sprzedaje to, na co stać naszych mieszkańców i tak samo tu mamy do wyboru, albo kupić to na co stać naszą gminę, albo po prostu będą liczyła.

**Radny pan KASZUBSKI-** panie burmistrzu, akurat nie do pana należy ocena fachowości syna.

**Pan Włodzimierz PRZYBYŁKA** – Przewodniczący Zarządu Osiedla Nr 1.

Chciałbym pochwalić władze miasta za mały kroczek zrobiony w kierunku budowy kanalizacji na naszym osiedlu. Chciałbym serdecznie podziękować i powiedzieć – trzymać tak dalej. Są tu przedstawiciele prasy - więc proszę napisać, że ten malutki kroczek został zrobiony. Duży? No niech będzie, ale ja uważam, że mały, bo jeszcze nie ma środków.

I druga sprawa, która bardzo mnie bulwersuje - pani przewodnicząca tak pięknie, miódowo odpowiedziała na pismo dotyczące drogi. Jeżeli państwo sobie przypominacie, to dwa razy na sesji 13 września, kiedy był tu pan doktor Hoffmann, zadawałem pytanie - jak będzie rozwiązane to rondo, które będzie kierowało na ul. Zbożową, Lidzbarska i ta nowa ulica w kierunku dojazdu do Rudolfowa. Nikt nie wspomniał, a nawet mnie tu wyciszano, że za dużo pytań zadaję. Dlaczego nie zostało tu powiedziane, że ta ulica, że co - zobaczyliście, że jest trochę zieleni i tam chcecie puścić ciężkie samochody? To akurat przez moją posesję idzie dlatego jestem tym zbulwersowany. Nie wspomniała pani, że protest złożyli także były burmistrz pan Marek Błażejczyk i pani Kobusińska. Są to resztki dziewiczej zieleni, które nam zostały, a wy chcecie nam tam poprowadzić drogę. Przecież prosta, normalna sprawa - ja nie jestem projektantem mam inne wykształcenie – ale aż się prosi tam od ulicy, gdzie zaczyna się Działdowo, jest jedna posesja, która stoi w szczerym polu. Czy nie można tego całego ruchu towarowego skierować ulicą Rudolfowską, po jej poszerzeniu? Ja mam mieszkać na posesji, gdzie byłbym otoczony z trzech stron ruchem towarowym - w życiu, nie. I jeśli Urząd Miasta chce, to niech wykupi po cenach wolnorynkowych, a ja sobie rozwiążę. A tam zrobi parking i już. Dlaczego ja mam być z trzech stron otoczony ruchem samochodowym? W życiu my się na to nie zgodzimy. Jest proste rozwiązanie. Dlaczego na tereny zielone mamy wpuszczać. Jest ulica Lidzbarska jedna główna i jeszcze tutaj, 20 metrów od domu ma być budowana kolejna ulica. W życiu się na to nie zgodzimy.

**Pani Teresa BARTKOWSKA** - Przewodnicząca Rady.

Muszę dodać, że informuję państwa o pismach, które są adresowane do mnie bądź do burmistrza, a ja otrzymuję je do wiadomości. Natomiast protesty pana Błażejczyka i innych osób do mnie do wiadomości nie dotarły. Być może były skierowane bezpośrednio do pana burmistrza i dlatego ja państwa o tym nie informuję. Nie chodzę, nie szukam informacji, tylko po prostu przekazuje te, które do mnie napływają.

**Pan Tadeusz MARCHLEWICZ** – Sekretarz Miasta.

Mnie osobiście pewne formalne niedomówienia, czy nieścisłości rażą. Szanowni państwo, wielokrotnie się mówi - niech Urząd Miasta sobie kupi, niech wykupi, niech coś zrobi itd. Szanowni państwo, Urząd Miasta nie jest żadnym organem. Urząd miasta jest aparatem pomocniczym burmistrza i nie ma żadnych praw, nie jest podmiotem czegokolwiek innego. Także na pewno nie Urząd Miasta, a jeżeli już, to Gmina-Miasto Działdowo. Natomiast pozwolę sobie przytoczyć art. 19 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym, która mówi i ja z góry przepraszam panią Przewodniczącą, to nie ma oznaczać umniejszenia pani roli - „*zadaniem przewodniczącego jest wyłącznie organizowanie pracy rady oraz prowadzenie obrad rady*”. To jest cała kompetencja przewodniczącego każdej rady gminy w Polsce.

**Pan Mirosław ANTOSZEWSKI** – radca prawny.

Pan Burmistrz pozwolił mi w swoim imieniu dokończyć odpowiedzi na interpelacje dotyczące rady nadzorczej i strefy płatnego parkowania. Przy radzie nadzorczej poniekąd poczułem się również wywołany do odpowiedzi. Ja rozumiem, że zainteresowanie pana radnego dotyczyło akurat syna pana burmistrza. Natomiast sytuacja jest następująca – istotnie, Rada Nadzorcza DAR-u otrzymuje od pewnego czasu wynagrodzenia. Wynagrodzenia te wynoszą - 600zł brutto dla przewodniczącego rady, 500zł - dla wiceprzewodniczącego, 400zł brutto - dla pozostałych członków rady. Zostały one uchwalone w dniu 1 czerwca roku poprzedniego ze skutkiem od początku roku, czyli skutkiem objęły też osoby z poprzedniego składu rady nadzorczej. I szczerze powiedziawszy powiem państwu w ten sposób - jest to dla mnie absolutnie oczywiste i absolutnie zasadne. Rada Nadzorcza DAR-u była jedyną radą nadzorczą spółek działdowskich, która nie otrzymywała wynagrodzenia i szczerze powiedziawszy mam śmiałość powiedzieć państwu wprost, że jeśli nie byłoby wynagrodzenia, to ja nie widzę powodu, żeby działać w tej radzie. Mówię to z pełną świadomością. Nie chciałbym państwu robić przykrości ani ewentualnie wskazywać w jakikolwiek sposób wyższość kogokolwiek, ale zmuszony jestem to powiedzieć skoro takie zapytanie padło. Otóż proszę państwa - ja też mogę kandydować tak jak każdy z państwa na radnego, mogę nie być wybrany. Natomiast w odwrotnym kierunku jeśli chodzi o radę



nadzorcą, to żeby w niej zasiadać - trzeba mieć odpowiednie kwalifikacje, czyli albo skończony kurs, albo uprawnienia radcy prawnego, adwokata. Po drugie różnica jest taka - jeśli chodzi o odpowiedzialność państwa radnych za ewentualne działania, to nie ma odpowiedzialności materialnej. Ja, jako członek rady nadzorczej DAR-u w przypadku stwierdzenia, że nie dopełniłem obowiązków, mogę ponosić nawet odpowiedzialność karną. I wydaje mi się, że to jest wszystko na ten temat.

Jeżeli natomiast chodzi o kwestię strefy płatnego parkowania, to chciałem tylko przypomnieć, iż to, że są parkometry, jak również kwestia zakresu strefy - wynika z treści uchwały Rady. Natomiast ilość parkometrów została oszacowana na 18. Wydaje mi się, że można powiedzieć w ten sposób - gdyby była ona oszacowana na 6, to równie dobrze można by było zadać pytanie - dlaczego tylko 6? Będziemy mieli za daleko. Zawsze będzie dyskusyjna ilość parkometrów.

**Pan Witold OSTROWSKI** – Radny Rady Powiatu Działdowskiego.

W imieniu własnym, ale też mieszkańców chciałbym zgłosić prośbę do burmistrza i do Rady na temat sytuacji, którą mamy na ul. Świerkowej. Wiem, że przy tej ulicy ma powstać centrum sportowo-rekreacyjne. Być może państwo, jako Rada, jako burmistrz byśmy porozmawiali z nadleśnictwem Lidzbark. Być może, że w tym lesie należałoby zrobić centrum spacerowe, czy coś w tym rodzaju, bo na dzień dzisiejszy to miejsce nie wygląda za specjalnie. A jeżeli powstałby ten park, to prosiłbym, żeby jeszcze w jakiś sposób było to kontrolowane przez służby miejskie, Przez policję, bo na dzień dzisiejszy strach tam wejść. A te miejsce jest nasączone krwią. Niektórzy z państwa może wiedzą, że tam w latach czterdziestych zakopywane były zwłoki ludzkie z naszego obozu, które później zostały ekshumowane na cmentarz w Komornikach. Jest to więc miejsce martyrologiczne.

A drugi temat - jako członek Towarzystwa Miłośników Ziemi Działdowskiej widzę mały problem w roli informacyjnej tego miasta. Jest więc taka prośba do Rady, do pana burmistrza, żeby przed naszym zamkiem była umieszczona tablica zawierająca zarys historyczny tego grodu, żeby wszyscy, którzy tu przyjeżdżają i wchodzą na dziedziniec mogli przeczytać, co to jest za miejscowość i jaki jest jej rys historyczny.

**Ad pkt 10**

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2007 i udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Działdowo :

**Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA** – Skarbnik Miasta poinformowała, że w stosunku do sprawozdania złożonego Radzie i Regionalnej Izbie Obrachunkowej - zostały złożone przez Miejski Dom Kultury i przez Miejską Bibliotekę Publiczną korekty sprawozdania dotyczące rozliczenia kosztów. Dzisiaj w materiałach dodatkowych państwo otrzymaliście tę informację. Mam obowiązek podkreślenia tej sytuacji, gdyż wnosi ona zmiany dotyczące rozliczenia tych placówek. Jednak, jeśli chodzi o wykorzystanie dotacji, która została wyasygnowana przez gminę w stosunku do tych instytucji, to żadne dane nie ulegają zmianie. Natomiast w wyniku rozliczenia przychodów, kosztów i prac bilansowych zostały zmienione wysokości kosztów przez obydwie placówki i wyjaśnienie placówek macie państwo również w materiałach.

Po czym po :

- rozpatrzeniu sprawozdania z wykonania budżetu miasta za rok 2007,
- zapoznaniu się z uchwałą Nr 219/2008 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie z dnia 07 kwietnia 2008 r. którą wydano pozytywną opinię o przedłożonym przez Burmistrza Miasta Działdowo sprawozdaniu z wykonania budżetu za rok 2007,
- przedstawianiu Uchwały Nr 8/2/08 Komisji Rewizyjnej z dnia 31 marca br. którą Komisja po rozpatrzeniu wykonania budżetu wystąpiła z wnioskiem do Rady Miasta o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta Działdowo,
- zapoznaniu się z uchwałą Nr 205/2008 z dnia 7 kwietnia 2008 roku Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie, którą wydano pozytywną opinię o przedłożonym przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Działdowo wniosku w sprawie udzielenia absolutorium dla Burmistrza Miasta Działdowo.

Przewodnicząca Rady Miasta poddała pod głosowanie wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie Burmistrzowi Miasta Działdowo absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta za rok 2007 .

Rada 14 głosami „za”, przy 7 głosach „wstrzymujących się” (stan osobowy Rady wynosi 21 osób) opowiedziała się za udzieleniem Burmistrzowi absolutorium, po czym tą samą ilością głosów podjęła

**U c h w a ł ę XIV/162/08**

w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2007 i udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Działdowo.

**Pan Bronisław MAZURKIEWICZ** – Burmistrz Miasta podziękował tym, którzy głosowali za jak i tym, którzy z wiadomych względów wstrzymali się od głosu. Po czym życzył sobie i radnym owocnej współpracy mającej na celu realizowanie z równym skutkiem budżetu roku 2008 i budżetów lat następnych.

**Ad pkt 11**

Podjętą 21 głosami „za”, tj. jednomyślnie

**U c h w a ł ą Nr XIV/163/08**

Rada zmieniła swoją uchwałę Nr VI/63/07z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2007-2010.

**Ad pkt 12**

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Działdowo :

W dyskusji :

**Radny pan Bogdan KASZUBSKI :**

Dwa lata temu miała miejsce nawałnica, w wyniku której odbiór ścieków się zwiększył o 100 %. Wówczas, podjęto decyzję o powołaniu komisji, która miała ustalić - dlaczego w czasie opadów ilość ścieków zwiększa się praktycznie o 100%. Jaka jest sytuacja w tym momencie i jakie czynności ta komisja wykonała?

**Pan Ryszard DUCHNA** - Zastępca Burmistrza.

Była to komisja wspólna, która ustalała sposób podłączenia, szczególnie na terenach przemysłowych. Ale nie wszystko jest jeszcze sprawdzone, ponieważ w dokumentacjach

technicznych z dawnych lat brak jest naniesień. W tym roku Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej będzie badało wszystko już za pomocą innych urządzeń. Dotychczas robiono to w ten sposób, że wlewano zabarwioną wodę, żeby sprawdzić czy w studziencie leci. W rozmowach z panem Sarnowskim doszliśmy do wniosku, że zostaną kupione lub wypożyczone urządzenia dymowe i jeżeli stwierdzi się, że na terenie posesji wydostaje się dym z jakichś urządzenia, to będzie oznaczało, że jest nielegalne podłączenie. I to wszystko będzie likwidowane, ponieważ jest wiele nielegalnych podłączeń, wykonanych bez żadnych pozwoleń. Komisja wówczas zrobiła wiele, ale efekt nie jest jeszcze taki, jaki powinien być, ponieważ w niektórych wypadkach dotychczasową metodą nie udaje się wszystkiego wykryć. Niektórzy mają nawet oddzielne szamba, które nigdzie nie są naniesione i dopiero gdy jest nadmiar wody to się przelewa do kanalizacji.

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady poinformowała, że dwa lata temu m.in. na jej ulicy była sprawdzana posesja po posesji. I wszystkie posesje, które nie do końca spełniały warunki otrzymały termin usunięcia niedociągnięć.

**Radny pan KASZUBSKI** – zapytał prezesa o ile procentowo zwiększa się ilość odprowadzanych ścieków do oczyszczalni przy opadach atmosferycznych.

**Pan Ireneusz FALBA** – prezes PGKiM Sp. z o.o.

Odpowiadając na pytanie radnego pana Kaszubskiego mogę podać tylko dane na podstawie przebytych tzw. katastrof kanalizacyjnych, które miały miejsce trzy, czy dwa lata temu. I powiem tak - jeżeli możliwości przepustu ścieków naszej oczyszczalni wynoszą  $3\ 600\text{m}^3$  na dobę, to w ciągu tamtego okresu chwilowe dostawy w godzinach od 4<sup>00</sup> do 11<sup>00</sup> wyniosły  $6000\text{m}^3$ . Także wielokrotnie przewyższały dobową przepustowość naszej oczyszczalni. Związane jest to przede wszystkim z wodami opadowymi, które dostają się zarówno przez systemy nieszczelne kanalizacji, poprzez szamba, poprzez nieprawidłowe podłączenie - nie naniesione na mapy ewidencyjne, jak też przez same studzienki kanalizacyjne, znajdujące się w jezdniach. Także drogi przedostawania się wód opadowych do sieci kanalizacji sanitarnej są naprawdę różne. I trudno jest zapanować nad systemem, który niestety funkcjonuje od wielu lat, bo system kanalizacji sanitarnej jak państwo wiecie funkcjonuje od początku XX wieku, a część urządzeń jest jeszcze z tamtego okresu. Niestety one w części się zdekapitalizowały, a w części są niezbadane. Wiem, że pan burmistrz Duchna wielki wkład wnosi, gdyż nawet fachowcy z branży sanitarnej nie są w stanie odkryć połączeń w newralgicznych miejscach np. przy skrzyżowaniu ulic Lidzbarska z ulicą Dworcową w kierunku dworca, którą

przedłuża się w kierunku Skłodowskiej. Tam rzeczywiście jest taka mieszanina studzienek, różnych sieci, że różni fachowcy pracowali nad zdiagnozowaniem tego i do końca też nie jest to zbadane. Także system niestety jest niewydolny, a oczyszczalnia przez takie napływy chwilowe bardzo dostaje kolokwialnie rzecz mówiąc w skórę. Urządzenia nie są w stanie takiej ilości ścieków przepompować, pompy nie są w stanie tego przetoczyć na wyższe poziomy ciągu technologicznego. To wszystko spływa z góry w kierunku Kanału Młyńskiego jako nieoczyszczone, a sama oczyszczalnia ma drastycznie pogorszone warunki pracy, przez co te ścieki nawet oczyszczone, nie spełniają warunków. Jesteśmy skazani na to, żeby tę sytuację unormować przez takie działania, które tutaj pan burmistrz Duchna zasugerował. Wymaga to naprawdę wiele pracy i na pewno nie będzie to kwestia jednego roku.

**Radna pani Wanda MILEWSKA** – zapytała jaka jest jakość wody, bo coraz częściej dochodzą głosy, że woda, za którą płacimy jest niestety coraz gorsza.

**Pan FALBA.**

Co do jakości wody, to nie chcę popadać w euforię, ale wyniki mamy bardzo dobre. A jeżeli chodzi o subiektywne odczucia niektórych z naszych mieszkańców, to smak wody może komuś po prostu nie odpowiadać. Jest on akceptowany jeżeli chodzi o badania, które otrzymujemy przez jednostki badające, jest napisane - smak akceptowany. Jakie to ma znaczenie? Ja jej też nie lubię powiem szczerze.

A jeżeli chodzi o badania epidemiologiczne – zapytała **Przewodnicząca.**

**Pan FALBA.**

Woda jest w bardzo dobrym gatunku. Mamy uporządkowane wszelkie zawartości jeśli chodzi o mangan, żelazo i inne metale ciężkie. Woda jest naprawdę bardzo dobrej jakości. Nie mamy problemu z utrzymaniem tej jakości stalej. Nie ma żadnych wahań drastycznych, żebyśmy musieli pracować dalej nad tym. Zostało to uporządkowane jakimiś nakładami sił i środków i jest to w tej chwili naprawdę na odpowiednim poziomie.

**Pan Włodzimierz PRZYBYŁKA** – Przewodniczący Zarządu Osiedla Nr 1.

Beczkwóz, który został zakupiony zdaje egzamin, ale mam pytanie - czy pan prezes nie myśli w dalszym ciągu o podniesienie stawek za wywóz z prywatnych posesji? Wiadomo, że stawka jest już i tak wygórowana. Wnosiliśmy protest. Cena jest taka, jaka jest, ale chciałbym od pana prezesa usłyszeć zapewnienie, że nie będzie już żadnych podwyżek, bo i tak już nam, którzy mamy szamba - łupicie skórę.

**Pan FALBA** – Prezes PGKiM :

Na dzień dzisiejszy mogę powiedzieć, że te podwyżki nie nastąpią, a przynajmniej nie w najbliższym czasie. Żeby nastąpiły, to musiałyby wystąpić jakieś czynniki zewnętrzne. Nie ukrywam - taryfa na ścieki przesyłane kolektorem sanitarnym wzrasta o 54gr netto i jest to spora podwyżka, ponad 20%. Natomiast wasza taryfa była naliczana miesiąc wcześniej, więc te dane były bardzo porównywalne. Stąd też myślę, że przynajmniej przez ten nadchodzący rok taryfowy żadnych podwyżek w tej materii nie będzie.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI** – w imieniu Klubu Radnych Miasta Działdowa złożył wniosek o imienne głosowanie w sprawie potrzeby zmiany taryfy zbiorowego zaopatrzenia w wodę.

a

**Pan Tadeusz MARCHLEWICZ** – Sekretarz Miasta przypomniał, że zmiana Statutu Gminy-Miasto Działdowo uprawniająca do głosowania imiennego została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Warmińsko-Mazurskiego z dnia 9 kwietnia. Natomiast sama uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, czyli 23 kwietnia, a więc z przykrością należy stwierdzić, że tego rodzaju wniosek jest pozbawiony podstawy prawnej.

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady.

Na posiedzeniu Komisji Budżetowej była mowa o tym jak kształtują się ceny wody i kanalizacji w naszym mieście w porównaniu do cen obowiązujących w miastach ościennych. Wiem, że państwo radni interesowali się tym i taką informację otrzymali.

Przed chwilą przyjęliśmy uchwałę o inwestowaniu, a za chwilę może być wniosek o zmianę w budżecie, gdyż nie będzie z czego inwestować. A PGKiM jest zobowiązane do przyjęcia planu wieloletniego, do wykonania pewnych inwestycji związanych z wodą i kanalizacją. Otrzymaliśmy stawki opłat i jak nam wiadomo, nasze stawki nawet nie sięgają stawek najniżej stosowanych w miastach ościennych. Także możemy mieć swoje zamysły, że działamy w imieniu społeczeństwa, bo chcemy, żeby mieszkańcy płacili jak najmniej za wodę, ale jest też druga strona. Otóż, skoro chcemy mieć nowoczesne urządzenia, skoro chcemy wymieniać rury azbestowe, skoro chcemy uregulować kanalizację z początku XX wieku, to niestety nie stać nas jako miasto, żeby dopłacać do wody. Co innego bowiem jest naszym obowiązkiem. Naszym obowiązkiem jest dostarczyć wodę, ale przynajmniej jej koszty powinien ponosić odbiorca. W jakiś sposób oczywiście będziemy zmobilizowani do oszczędności, bo póki co nie jesteśmy jako społeczeństwo przyzwyczajeni do oszczędzania wody. Myślę, że do tego nigdy nie dojdzie, że będziemy musieli wrzucić monetę

i się spieszyć, żeby zdążyć się opłukać pod prysznicem. Ale póki co, to tej wody nie oszczędzamy i wiemy też doskonale, że póki co - stać nas na rozrzutność ogromną. Także przed przystąpieniem do głosowania proszę o rozważenie wszystkich aspektów .

### **Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI**

Tak szanowna pani Przewodnicząca, my, jako radni Klubu Miasta Działdowa zauważyliśmy stawki taryf w ościennych miastach, ale przez grzeczność nie wywołyaliśmy tego tematu, gdyż naszym zdaniem są one oderwane od innych czynników rozwoju tych miast. Gdybyśmy bowiem przedstawili, jakie jest bezrobocie w tych miejscowościach, jakie są średnie zarobki, jak te miasta się rozwijają - proszę popatrzeć to jest Ostróda, Mława, Brodnica, Iława. My tym czterem miastom nawet do pięt nie sięgamy jeśli chodzi o inwestycje. Więc ja myślę, że jest to pewnego rodzaju przekłamanie. Natomiast podtrzymujemy swoje stanowisko, że Rada, a może bardziej PGKiM powinien te koszty zmniejszać w inny sposób, a nie sięgając do kieszeni podatników. Oszczędźmy ludziom troszeczkę, ponieważ tych podwyżek w tym roku i tak mają dużo.

### **Pan Ryszard DUCHNA**- Zastępca Burmistrza.

Jeżeli chodzi o stawki w miastach sąsiednich, to wiele z tych miast ma wyższe ceny nie z tego powodu, że ktoś może więcej zapłacić, gdyż ceny trzeba opierać na wyliczeniach i taryfach, a nie na tym, że ktoś może zapłacić. Oni po prostu budowali swoje oczyszczalnie niedawno i amortyzacja z tych obiektów jest bardzo duża, co rzutuje na ceny w Mławie, Lidzbarku, Ostródzie czy Brodnicy. Działdowo miało to szczęście, że dawno temu wybudowano sieć, wybudowano SUW i wybudowano oczyszczalnię. One mają ponad 10 lat i w znacznym stopniu się zamortyzowały i nawet nie było odzwierciedlenia w cenach co do np. oczyszczalni. A w przypadku budowy nowych, to niestety jest tak, że amortyzacja wchodzi od razu. I chcę wyjaśnić, iż nie jest tak, że PGKiM np. w Mławie może sobie podnosić ceny, bo tam ludzie zarabiają więcej. Ceny po prostu wynikają z obliczeń. Obecnie w naszym kraju jest taka sytuacja, że ceny energii rosną na skutek działań kogo i czego, to państwo wiecie. Producenci gazu czy ropy, dyktują ceny i wcale te ceny nie są rynkowe. Często miesza się do tego polityka, a my za to płacimy, ponieważ nie mamy innych źródeł. Polska nie ma elektrowni jądrowych, nie ma innych zasobów poza węglem i musi płacić. A to się odbija na następnych sprawach, takich jak np. woda.

Ponadto chce dodać, że główne inwestycje kanalizacyjne, główne ciągi buduje miasto za środki własne lub pochodzące z zewnątrz. Natomiast PGKiM głównie rozbudowuje sieć wodociągową. Jest to zasadne, bo PGKiM nie jest w stanie wygenerować potrzebnych na to

środków. A miasto się rozwija i musimy tę sieć uzupełniać, bo przy budowie domu niezbędny jest dostęp do wody. I my, którzy pobieramy wodę składamy się na rozbudowę sieci tych następnych - zawsze się tak działo. Nikomu się nie podobają podwyżki oprócz podwyżek płac, a to jest podwyżka konieczna, bo gdyby miała wynikać jedynie z podwyżek wynagrodzeń dla firmy, to na pewno też byłbym przeciwny.

**Pan Mirosław ANTOSZEWSKI** – radca prawny Urzędu.

Przepraszam, że się wtrącam, ale pan Sekretarz mnie troszeczkę zmobilizował, żeby ułatwić państwu podjęcie rozstrzygnięcia. Mianowicie - szczerze powiedziawszy, nie obraźcie się państwo, jest mi w tej chwili obojętne - czy państwo przyjmiecie, czy odrzucicie tę uchwałę. Z tego względu, że jeżeli państwo nie przyjmiecie taryf, to i tak będą one obowiązywać w terminie 70 dni od dnia ich złożenia. Natomiast oczywiście - trzeba uczciwie powiedzieć, że Rada może podjąć jeszcze inne rozwiązanie, co wymagałoby inicjatywy uchwalodawczej i kolejnej sesji – tj. o odrzuceniu, o nie przyjęciu taryf. Ale chciałem państwu zwrócić uwagę na jedną rzecz, że nie wystarczy wykazać, że taryfa mi się nie podoba, bo mnie się też nie podoba, też chciałbym płacić mniej. Należy bowiem jeszcze wyraźnie wskazać, że taryfy zostały skalkulowane sprzecznie z prawem i to wówczas podlega badaniu wojewody, który sprawdza - czy rada rzeczywiście miała podstawy do odrzucenia taryf. Odrzucenia, czyli podjęcia uchwały o odrzuceniu, a nie tylko nie przyjęcia taryf i uchwały w brzmieniu przedstawionym w projekcie.

**Radny pan Michał STRUZIŁ**.

Ja zawsze z uwagą słucham panów argumentacji i lubię uczestniczyć w dyskusji z panami. I co do procedury panie mecenasie - nie ma wątpliwości. Natomiast jeśli chodzi o skalę podwyżek, to radni mają prawo takie wątpliwości mieć. Czy to będzie 31 groszy tak jak w przypadku ścieków, czy 8 groszy w przypadku wody. Tu z procedury panie mecenasie, nie ma możliwości uchylecia tego, bo możemy uchwalić 2 grosze na wodzie 10gr na ściekach. Natomiast podwyżki będą. I teraz tak – panie Burmistrzu - zgadzam się z pana argumentacją dotyczącą nośników energii – tu nie ma wątpliwości. Natomiast jeśli chodzi o obciążenia inwestycyjne, to też może być warunkowane, żeby to nie była terapia szokowa dla mieszkańców. Dajmy szansę tym mieszkańcom, aby oni się przyzwyczaili, że inwestycje muszą być, bo są rury azbestowe itd. Ale nie wprowadzajmy od razu, szybko wysokich stawek. Bo w następnych latach też ewentualnie będzie możliwość wprowadzania kolejnych podwyżek i te inwestycje będą realizowane. Ja wiem, że na komisji ostatniej stanęła kwestia czy z funduszy z zewnątrz, czy nie. Doskonale pan, panie burmistrzu wie, bo sprowadzał pan fundusze z zewnątrz jeśli chodzi np. o budowę sieci wodociągowej na terenie miasta i to było spore zwroty, czyli około 80% kanalizacji, ale mi też chodzi o ulicę



Północną z tego co ja pamiętam, nie było? No to ja już przepraszam tam chyba był łączony projekt - mogę się mylić. I sądzę, że to jest ten kierunek, dlatego zgłaszam swoje wątpliwości.

**Pan ANTOSZEWSKI**- Radca prawny.

Pozwolę sobie nie zgodzić ze stwierdzeniem, że Rada może - nie dlatego, żeby to było złośliwie. Ja przytoczę konkretny przepis ustawy, który brzmi tak : rada gminy podejmuje uchwałę o zatwierdzeniu taryf w terminie 45 dni od dnia złożenia wniosku, czyli wniosku z kalkulacją, albo o odmowie zatwierdzenia taryf, jeżeli zostały one sporządzone niezgodnie z przepisami. Więc nie ma tutaj niestety możliwości pośredniej, żebyście państwo sami skalkulowali, że ta taryfa jest zbyt wysoka, że zatwierdzacie, ale o ileś groszy niżej. Obowiązuje rozstrzygnięcie następujące, albo zatwierdzacie państwo taryfy w takiej wersji w jakiej zostały złożone, albo odmawiacie zatwierdzenia. Takie jest przynajmniej moje zdanie.

**Pan DUCHNA** - Zastępca Burmistrza.

W kwestii inwestycji – otóż z planu wynika, że gro inwestycji, które ma wykonać spółka jest na terenach obecnie zabudowywanych. Ludzie, którzy się budują bez przerwy przychodzą do urzędu, albo do firmy, ponieważ woda jest im potrzebna od zaraz. Dotyczy to osiedla Leśna, rozbudowującego się osiedla Lidzbarska i uzupełnienia sieci na ulicy Mławskiej. Także tych inwestycji nie jest zbyt dużo.

Będziemy się starać także o środki z zewnątrz. Inwestycje realizowane przy pomocy środków zewnętrznych nie mogą być przez 5 lat przenoszone na własność innych podmiotów, musi to być własność miasta, bo inaczej wchodzi amortyzacja. Amortyzacja u nich też wzrosła, bo to co pan powiedział - wspólnie wybudowaliśmy inwestycje do granic miasta, czyli do Kombetu. Jest ona droga, bo ponad milion. To są poważne pieniądze, a przychód z tego jest na dzień dzisiejszy niezbyt wielki, bo uzbrojenie jest tylko Kolgartowa i samych Komornik. Ale mogę powiedzieć, że huta kupiła tam grunt i zamierza rozpocząć budowę, więc będzie zakład, który jak gdyby w pewnym stopniu zasili.

Za rok może się na przykład okazać, że nie będzie podstaw do podwyżek cen wody. Natomiast co do podwyżek cen kanalizacji, to jest to bardziej powiązane jeszcze z innymi czynnikami, ale akurat w tym zakresie, jeżeli by była jeszcze większa sprzedaż, to wtedy koszt jednostkowy maleje.

**Radny pan Marian ODACHOWSKI**.

Jest oczywiste i to już dzisiaj zostało powiedziane, że podwyżek poza płacami nikt nie lubi. Ale też proponowane taryfy opłat za wodę i za ścieki nie są jakimś życzeniem, czy też wymysłem Przedsiębiorstwa, a chłodną kalkulacją na podstawie cen głównie nośników

energii, ale także kosztów, które wzrosły z tytułu zastrzonych, bardziej rygorystycznych przepisów związanych z ochroną środowiska. Z materiałów wynika, że badania sanepidowskie, to o czym była mowa, związane z jakością i kontrolą wody rosną o 1600%. Może kwotowo nie jest to dużo, bo około 28 000 zł, ale procentowy skok jest olbrzymi i pan prezes na komisji wyjaśniał, jakie są powody takich właśnie cen i takich różnic. I jeszcze jedna rzecz - tak się składa, że Przedsiębiorstwo kalkuluje ceny na bazie roku poprzedniego. Rok poprzedni był rokiem wyjątkowo niepomyślnym dla Przedsiębiorstwa z uwagi na to, że był to rok mokry, czyli były niższe potrzeby działkowiczów. A ponadto część zakładów przechodzi na obieg zamknięty i nie korzysta z wody dostarczanej przez przedsiębiorstwo. I ostatni argument proszę państwa, możemy oczywiście wystąpić w roli dobrych wujków mówiąc kolokwialnie i być przeciw, nie podnosić tych cen dzisiaj o 8 czy 30 parę groszy. Ale może być też tak, że w związku z tym w roku przyszłym będzie trzeba podnieść o znacznie więcej. I wtedy to będzie terapia cenowa, szokowa.

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady.

Aby niejako uspokoić sumienie własne jak i pozostałych radnych, którzy będą głosowali za przyjęciem uchwały pragnę zauważyć, że Lidzbark Welski, to też miasto sąsiednie. Nie zalicza się ono do bardzo rozwijających się i bardzo wysoko uprzemysłowionych, a jednak w porównaniu do naszej ceny - mają o wiele wyższe stawki zarówno za wodę jak i za ścieki.

Podjętą 13 głosami "za", przeciwko 8

#### **U c h w a ł a Nr XIV/164/08**

Rada zatwierdziła taryfy zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Działdowo.

#### **Ad pkt 13**

Jednomyślnie, tj. 21 głosami „za” Rada podjęła

#### **U c h w a ł e Nr XIV/165/08**

w sprawie udzielenia pełnomocnictwa Burmistrzowi Miasta Działdowo do zatwierdzania projektów współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego.

**Ad pkt 14**

Podjętą jednomyślnie, tj. 21 głosami „za”

**U c h w a ł a Nr XIV/166/08**

Rada wprowadziła zmiany do budżetu miasta na rok 2008.

**Ad pkt 15**

*Rozpatrzenie skargi pana Ryszarda Boguckiego na Burmistrza Miasta Działdowo :*

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady.

W materiałach sesyjnych otrzymaliście państwo treść skargi oraz informacje wyjaśniające. Natomiast dzisiaj dołączony został projekt uchwały, przygotowany po posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego, która uznała skargę za bezzasadną, m.in. z tego względu, że pan Bogucki nie mieszka i nie pracuje na naszym terenie.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji w tym punkcie.

Rada podjętą jednomyślnie, tj. 21 głosami „za”

**U c h w a ł a Nr XIV/167/08**

uznała za bezzasadną skargę pana Ryszarda Boguckiego na Burmistrza Miasta Działdowo w przedmiocie przydziału lokalu mieszkalnego z zasobów Gminy-Miasto Działdowo.

**Ad pkt 16**

*Rozpatrzenie skargi pani Barbary Laskowskiej na Burmistrza Miasta Działdowo :*

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady.

Skarga była przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego i jak już pani przewodnicząca Komisji wspomniała, została ona uznana za bezzasadną. W trakcie dyskusji na posiedzeniu Komisji ścierały się dwa aspekty – aspekt prawny, ustawowy, który w żadnej kwestii nie pozwalał, żeby pan Burmistrz podjął inną decyzję, gdyż pani Laskowska nie spełnia przesłanek do wejścia w stosunek najmu lokalu

komunalnego, ponieważ posiada tytuł prawny do innego lokalu mieszkalnego. No i oczywiście aspekt ludzki. Myślę, że ten aspekt ludzi jest znany panu burmistrzowi jak i pracownikom burmistrza, odpowiadającym za sprawy mieszkaniowe i mam nadzieję, że rozwiązanie tego problemu nastąpi z czasem na tyle, że nie będzie bardzo godził w ten interes ludzki.

**Radny pan Bogdan KASZUBSKI.**

Chciałbym przekazać informację dla radnych, bo może nie wszyscy są zorientowani. Otóż, jeżeli chodzi o to mieszkanie, to pani, która napisała tę skargę przez pewien okres czasu opiekowała się chorą siostrą jak i matką i oni w to mieszkanie zainwestowali około 20 000 zł.

**Pani BARTKOWSKA.**

Informacja tego rodzaju była też na Komisji i mam nadzieję, że w przypadku kiedy sprawy będą załatwiane między petentem, a Gminą -Miasto Działdowo, to wszystkie te aspekty zostaną wzięte pod uwagę.

Rada 13 głosami „za”, „przeciwko” 8 podjęła

**U c h w a ł ę Nr XIV/168/07**

którą uznała skargę pani Barbary Laskowskiej za bezzasadną.

**Ad pkt 17**

Rozpatrzenie skargi pana Janusza Jaskulskiego na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Działdowie :

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady przekazała, że Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego uznała skargę pana Jaskulskiego za bezzasadną ze względu na brak woli współpracy skarżącego z ośrodkiem pomocy społecznej.

Rada podjęta jednomyślnie, tj. 21 głosami „za”

**U c h w a ł ę Nr XIV/169/08**

uznała za bezzasadną skargę pana Janusza Jaskulskiego na działalność Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Działdowie.

**Ad pkt 18**

Bez uwag – 20 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada przyjęła sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Działdowie za rok 2007 ( stanowi ono załącznik do protokołu).

**Ad pkt 19**

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wartości najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości jednego punktu dla potrzeb opracowania tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Miejskiej Służbie Drogowej w Działdowie – jednostce organizacyjnej Gminy-Miasto Działdowo :

**Radny pan Michał STRUZIŁ :**

Powtórzę pytanie, które zaprezentowałem na Komisji Budżetu i Finansów, choć nie dotyczy ono bezpośrednio podwyżek w Miejskiej Służbie Drogowej. Moje osobiste zdanie jest takie, że te podwyżki się należą. Natomiast wracam do kwestii stawek zaszeregowania i przelicznika punktowego, jeśli chodzi o pracowników administracji i obsługi, ale również i pracowników urzędu, jeśli chodzi o pensje. Bo ładnie to brzmi - tutaj przeliczamy, tu stawka zaszeregowania. Ale jak pracownik bierze pieniądze, to się okazuje, że są to marne pieniądze i w niejednym przypadku jest to około 600-700 złotych miesięcznie. Tak więc sądzę, że w niektórych przypadkach pracodawca musi dopłacać do pensji minimalnej. Postawiłem wniosek na Komisji Budżetu i Finansów, żeby w najbliższym czasie tym problemem się zająć, przyjrzeć się jak to rzeczywiście wygląda - jeśli chodzi o pensje minimalne, o dopłaty, gdzie to występuje, w jakich jednostkach. I sądzę, że przede wszystkim powinniśmy się zastanowić nad poprawieniem pensji przynajmniej niektórych pracowników. Uważam, że takie podwyżki we wszystkich jednostkach Urzędu Miasta są konieczne. Podejrzewam, że pani Skarbnik odpowie mi podobnie, jak odpowiedziała na posiedzeniu Komisji. Ale mimo wszystko sądzę, że my, jako radni powinniśmy się zająć tą kwestią i w przyszłości popatrzeć jakie te pensje rzeczywiście są, bo to jest związane przede wszystkim z odpływem pracowników. Proszę państwa, to nie jest tak, że pytam, żeby dać podwyżki, bo taką mam ochotę, tylko proszę zwrócić uwagę, że zaczynają się odejścia wykwalifikowanych pracowników urzędów, a i w jednostkach nie bywa już wesoło. Więc to jest moja troska, żeby w przyszłości tę kadre fachową jednak mimo wszystko zachować.

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady.

Dziękuję panie radny, nie ukrywam, że bardzo się cieszę, że nareszcie padł głos z Rady doceniający pracę urzędników Urzędu Miasta i dołączam się do tego głosu, gdyż zawsze doceniałam, bo może jako radna współpracuję z nimi najbliżej.

**Pan STYRUZIK** - to nie była próba podlizywania się.

**Pan Tadeusz MARCHLEWICZ** – Sekretarz Miasta.

Ja również pani Przewodnicząca miałem zamiar podziękować za tego rodzaju wypowiedź i też panie Michale nie zamierzam się panu podlizywać. Chciałem państwu powiedzieć, że oddolna presja na temat zwiększenia możliwości wynagradzania zwłaszcza wysoko kwalifikowanych pracowników, była inicjatywą wielokrotnie podnoszoną przez samorzady, ostatnio przez miasto Wrocław. I takie motywujące regulaminy wynagrodzenia zostały opracowane, o czym mogliście państwo przeczytać na łamach Wspólnoty. Z tym, że jak to zwykle bywa, gdy nie ma podstawy prawnej, to nawet najszczytniejsze cele ktoś w tym kraju obowiązany do nadzoru - sprowadzi na ziemię i tak było z RIO. Chciałem państwu powiedzieć, że znam informację rządu na temat płac w samorządach, mają te płace ulec zasadniczej zmianie jeżeli chodzi o konstrukcję. Z dniem 1 stycznia 2009 roku najprawdopodobniej wejdzie w życie nowa ustawa o pracownikach samorządowych, która będzie w szeregu istotnych elementów wiele rzeczy zmieniać. m.in. to, że sekretarze będą zarządzeniem powoływani nie przez radę, że sekretarze będą odpowiedzialni za zadania wynikające z zakresu prawa pracy, czyli staną się formalnie kierownikami swoich zakładów i niejako będzie to quasi służba cywilna w administracji, która od 1990r przez wiele ekip rządowych była obiecana. Druga rzecz - rząd prawdopodobnie ma stwarzać tzw. minimum płacowe dla pracowników samorządowych. Natomiast każdy samorząd będzie ustalał sobie maksymalne możliwości jakie posiada, w postaci regulaminów płacowych. W roku 2007 w Urzędzie nastąpiła wyjątkowo duża labilność pośród pracowników, nie ukrywamy również, że z przyczyn finansowych. Nie możemy zagwarantować spełnienia wszystkich apetytów jeżeli chodzi o wynagrodzenie. Ubolewamy nad tym, bo często jest tak, że wychowujemy sobie ludzi od stażysty, inwestujemy finansowo, a zwłaszcza merytorycznie i później ktoś na tym korzysta. Stad też, poinformowaliśmy naszych pracowników, że w stosownym czasie, tj. najpóźniej pod koniec trzeciego kwartału zwrócimy się do Rady, bacząc na to jaka jest inflacja, jak gospodarka narodowa zareagowała na podwyżki, jakie są możliwości - wystąpimy o zmianę budżetu miasta w celu

wprowadzenia paru punktów procentowych na regulacje wynagrodzeń, zwłaszcza w obszarach wysoko kwalifikowanych pracowników. Takie są zamierzenia burmistrza uprzedzające rotację pracowników.

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca.

Może dobrze się stało, że rząd się ociągnął z tym rozporządzeniem. I dzisiejszy punkt dotyczący podwyżki dla burmistrza został wycofany, to tak jak gdyby odnosząc się do słów radnego Struzika - będziemy na pewno rozpatrywać na następnej sesji, ale wcześniej porozmawiamy z panem burmistrzem - jakie ma plany wobec pracowników.

**Radny pan Bogdan KASZUBSKI**.

W imieniu Klubu chciałbym przekazać, że doszliśmy również do takiego wniosku, że to jest bardzo zdrowa sytuacja, że w Urzędzie Miasta dba się o pracownika, a jeśli trzeba to się mówi też o tych negatywach.

**Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA** – Skarbnik Miasta.

Ja jeszcze chciałam powrócić do wypowiedzi pana Michała Struzika. Otóż, oczywiście gotowi jesteśmy przygotować analizę wynagrodzeń we wszystkich jednostkach miasta i w Urzędzie Miasta. Taką analizę przygotujemy, pokażemy jak to wygląda na poszczególnych stanowiskach, jakie są kwoty wynagrodzeń przeciętnych. Natomiast jeśli chodzi o to, czy kierownicy mogli cokolwiek innego tutaj działać jeśli chodzi o wartość punktu itd. .to myśmy na początku przyjmując budżet zdecydowali, państwo zdecydowaliście, że wzrost wynagrodzeń nastąpi o 5% i kierownicy jednostek mając takie budżety do dyspozycji, tylko takimi kwotami mogli dysponować. W związku z czym rzeczywiście jest szereg stanowisk, w których dopłaca się do wysokości najniższego wynagrodzenia.

**Radny pan Zenon WOJNAROWSKI**.

Chciałbym prosić, żebyśmy nie czekali z podwyżkami dla najniżej zarabiających, czy z regulacją płac dla pracowników do czasu kiedy otrzyma tę regulację pan burmistrz.

Po czym podziękował panu Brzozowskiemu, kierownikowi MSD za załatwienie dziur na ulicy Świerkowej.

Jednomyślnie, tj. 21 głosami „za” Rada podjęła

**U c h w a ł ę Nr XIV/170/08**

w sprawie ustalenia wartości najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości jednego punktu dla potrzeb opracowania tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego dla pracowników samorządowych zatrudnionych w Miejskiej Służbie Drogowej w Działdowie – jednostce organizacyjnej Gminy-Miasto Działdowo

#### **Ad pkt 20**

*Przyjęcie sprawozdania z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za rok 2007 :*

**Pan Marek DWÓRZNIK** – Wiceprzewodniczący Rady powiedział , iż cieszy fakt, że coraz więcej tych pieniędzy przeznaczanych jest na dzieci i młodzież. Po czym zwrócił się do pani pełnomocnik, żeby w kolejnych sprawozdaniach ujmowane były pewne porównania do lat ubiegłych, bo z tych porównań wynikną pewne wnioski na przyszłą działalność i do opracowania kierunku działania w przyszłym roku

**Pani Jolanta DZIAŁAK** - zapewniła, że przedstawi tę propozycję Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Ale myśli, że to będzie bardziej zasadne przy konstruowaniu gminnego programu niż przy sprawozdania. Bo sprawozdanie to jest to, co się działo, co zostało wykonane, ale oczywiście spróbują się zastanowić i przeanalizować sprawę.

Rada 21 głosami „za” przyjęła sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za rok 2007 :

#### **Ad pkt 21**

*Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazw ulicom na terenie miasta Działdowo :*

**Radny pan Michał STRUZIŁ** – zapytał jaki jest los wniosku o nadanie ulicy nazwy św. Katarzyny Aleksandryjskiej?

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady przekazała, że wniosek w tej sprawie ma być jeszcze dopracowany. Pracują nad nim z samorządem osiedla i z księdzem Marianem Ofiarą, a zamiarem jest, aby był on najmniej kontrowersyjny, spełniający prośbę tam mieszkających, a jednocześnie, żeby uczcić naszą patronkę. Będziemy o tym dyskutować na najbliższym posiedzeniu komisji, a teraz rozmawiamy o nazwach mniej wzniosłych.



Rada podjętą 21 głosami „za”

**U c h w a ł a  Nr XIV/171/08**

nadała nazwy ulicom położonym na terenie budownictwa mieszkaniowego.

**Ad pkt 22**

*Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia Regulaminu wynagradzania nauczycieli:*

**Pan Mirosław ANTOSZEWSKI** – Radca prawny Urzędu.

Zazwyczaj, kiedy pojawia się rozstrzygnięcie nadzorcze, zaczynam swoją wypowiedź od jakiejś tezy, żeby państwa przeprosić. Tym razem jest inaczej. Króciutko na temat rozstrzygnięcia nadzorczego. Otóż – w jednej części dotyczy ono przepisu, który został narzucony przez związki zawodowe, a myśmy, jako urzędnicy wspomagając pana burmistrza sami zaproponowali taką taktykę, ażeby nie opierać się związkom zawodowym we wszystkim, a raczej przedstawić państwu uzgodnioną wersję i poddać to pod rozstrzygnięcie Wojewody Warmińsko – Mazurskiego. I rozstrzygnięcie jest zgodne z tym, czego się spodziewaliśmy. Była to, przepraszam za wyrażenie - świadoma taktyka. Jeżeli chodzi o drugą część rozstrzygnięcia, to jest ono w pewnej mierze kontrowersyjne. Można by z nim polemizować, ale dokonaliśmy dla odmiany takiej szybkiej analizy z panią naczelnik, że uchylenie tego zapisu nie wpłynie na możliwość sprawnego funkcjonowania regulaminu i z tego względu doszliśmy do wniosku, że nie będziemy proponować skarżenia rozstrzygnięcia nadzorczego, tym bardziej w części. Natomiast akurat osoba przygotowująca rozstrzygnięcie nadzorcze, ucięła nam z tego regulaminu kawałeczek za dużo. Nie tylko konsultację związkową, ale wycięto całe zdanie, w związku z czym regulamin w chwili obecnej jest niepełny. Mianowicie nie określa maksymalnej wysokości dodatku motywacyjnego dla nauczyciela, a jedynie dla dyrektora i z tego względu ta korekta jest potrzebna.

Rada podjętą jednomyślnie, tj. 21 głosami „za”

**U c h w a ł a  Nr XIV/172/08**

zmieniła uchwałę w sprawie określenia Regulaminu wynagradzania nauczycieli.

Rada przychyliła się do prośby Przewodniczącej i jako następny rozpatrzyła punkt 24.

#### **Ad pkt 24**

*Zajęcie stanowiska wobec wezwania Rady Miasta Działdowo przez pana Jerzego Walentynowicza do usunięcia naruszenia prawa, polegającego na podjęciu uchwały Nr XI/116/07 z dnia 29 listopada 2007 r. w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, stawek opłat i opłaty dodatkowej za parkowanie oraz sposobu ich pobierania :*

**Pani Teresa BARTKOWSKA** - Przewodnicząca Rady nawiązując do prośby radnego, pana Andrzeja Tessara, przekazanej na poprzedniej sesji - zwróciła się do prezesa DAR-u o udzielenie przynajmniej wstępnych informacji na temat koncepcji zagospodarowania zamku i przekazanej na jej sporządzenie kwoty 300 000 zł.

**Pan Zenon SZACHERSKI** – Prezes DAR S.A..

Po pierwsze chciałem powiedzieć, że rzeczywisty status prawny tych środków mimo, że one były dedykowane na sporządzenie pewnych dodatkowych prac wstępnych, koncepcyjnych związanych z programem zagospodarowania zamku, to jest to objęcie akcji za określoną kwotę środków, które zostały nam przekazane. A więc państwo jako miasto, nabyliście prawo do naszego majątku za tą określoną kwotę, w liczbie określonych akcji. Natomiast oczywiście uzgadnialiśmy przeznaczenie tych środków. Jeżeli chodzi o wykorzystanie tych środków, to kwota 300tys zł przeznaczona była wstępnie na przeprowadzanie badań architektoniczno – historycznych oraz na sporządzenie koncepcji wraz z modelem wykorzystania dotychczasowego obiektu i zagospodarowania tego obiektu. Po przeprowadzonych konsultacjach, co do tego, kto podjął by się przeprowadzenia badania archeologicznego na tym terenie, została mi wskazana firma, która zaoferowała przeprowadzenie takich badań za kwotę 360 000 zł.. Przyznam, że wstrząsnęła mną ta kwota, toteż nie nawiązałem więcej kontaktu z firmą. Nawiązałem natomiast kontakt z Uniwersytetem Warszawskim, z osobami z wydziału archeologii, które w przeszłości prowadziły badania na tym terenie. Jestem po daleko idących rozmowach, ale z różnych względów państwo, którzy chcą podjąć się tego badania nie udzielili mi na dzień dzisiejszy ostatecznej odpowiedzi. Mam jednak nadzieję, że te kwoty będą znacznie niższe. I umowa nasza jest taka, że do jutra pani, która ma być kierownikiem tych badań, ma udzielić mi odpowiedzi co do kwoty, jaką będą sobie za te badania życzyli. Mam nadzieję, że ona się znacznie zmniejszy, tym bardziej, że oni nie dysponują czasem w określonych terminach,

nie dysponują ludźmi na terenie Działdowa, a więc musimy w tym względzie wziąć dodatkowo ekipę badawczą. Ale mam nadzieję, że dojdziemy do porozumienia. A więc szczegóły w tej sprawie będę mógł przekazać najwcześniej w przyszłym tygodniu. Ponadto mamy już uzgodnienia co do wykonania modelu oraz wstępnej, ale funkcjonalnej koncepcji zagospodarowania samych obiektów, gdzie ta koncepcja będzie sporządzona najpóźniej do końca lipca. Dlaczego tak późno? Otóż dlatego, że wstępnym warunkiem jest sporządzenie bardzo precyzyjnej inwentaryzacji istniejącego stanu. Inaczej bowiem nie da się tego zrobić, ponieważ inwentaryzacja jaka istnieje pochodzi z lat sześćdziesiątych czy siedemdziesiątych, a ilość zmian, która została tu dokonana jest tak duża, że ta inwentaryzacja nie może służyć do celów projektowych. Inwentaryzacja zgodnie z umową ma być mi przekazana jutro. Mam nadzieję, że wykonawca dotrzyma terminu.

W najbliższych dniach prześlę wykonawcy pomiary i one będą stanowiły podstawą do wykonania modelu oraz bardzo precyzyjnej już przestrzennej i funkcjonalnej koncepcji, czyli - co w którym miejscu zgodnie z założeniami architektonicznymi, zgodnie z założeniami historycznymi jak i również konserwatorskimi może się zmieścić. Koszt wykonania tego modelu wynosi niecałe 30tys zł. I kwota ta będzie jeszcze podlegała negocjacom, bo jest to wstępnie zaproponowana cena. Póki co, nie było sensu negocjowania, skoro nie miałem przygotowanej inwentaryzacji.. Myślę, że po negocjacjach ta kwota ulegnie jeszcze pewnym zmianom. Tak więc tym etapie środki te są przeznaczone na te cele.

Odpowiedź konserwatora, która do nas wpłynęła jest odpowiedzią w zupełności akceptującą jeśli chodzi o sposób i kierunek zagospodarowania obiektu, jak i również nasze zamysły co do rozbudowy obiektu itd. Właściwie wszystkie nasze propozycje związane ze zmianą poszczególnych funkcji tego obiektu spotkały się z akceptacją konserwatora, oczywiście pod warunkiem spełnienia tych kryteriów, o których przed chwilą wspominałem. Na tej podstawie oczywiście nie można sądzić, że konserwator na wszystko wyrazi zgodę, bowiem decydujący moment będzie stanowiło sporządzenie modelu, a model z kolei będzie musiał być związany z przeprowadzanymi badaniami itd. Więc to wszystko jest powiązane, ale chciałem państwa zapewnić, że prace się wciąż w tym kierunku toczą i tylko ze względów zupełnie od nas niezależnych i obiektywnych nie jesteśmy w stanie tego przyspieszyć.

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady podziękowała za informacje i zaprosiła prezesa Szcherskiego na sesję po przyjęciu koncepcji.

**Radny pan Andrzej TESSAR.**

Dziękuję panu prezesowi DAR za odpowiedź. Mam nadzieję, że ze względu na ważność tego tematu i tego zadania do wykonania - Rada będzie informowana okresowo o działaniach podjętych w zakresie zagospodarowania zamku gotyckiego oraz terenu

przyległego. Bardzo bym prosił pana prezesa o okresowe informowanie w zakresie efektów tych działań.

Po czym przystąpiono do rozpatrzenia wezwania

**Pan Mirosław ANTOSZEWSKI** – Radca prawny Urzędu.

W wezwaniu do usunięcia naruszenia prawa zarzucono naruszenie zasady konstytucyjnej równości wobec prawa. Jest to zarzut dość abstrakcyjny moim zdaniem, dlatego że przecież nie można wprost przyjmować z konstytucji, że każdy ma być równo traktowany. Chodzi o to, żeby pewne kategorie osób były równo traktowane, a w tym przypadku równo potraktowano wszystkich mieszkańców, którzy zamieszkują w strefie płatnego parkowania. Jako radca prawny nigdy nie dawałem gwarancji wygrania sprawy w sadzie, bo byłby to absurd. Ale jestem głęboko przekonany, że jeżeli przyjdzie zmierzyć mi się z tą sprawą w wojewódzkim, czy te naczelnym sądzie administracyjnym, to poinformuję w przyszłości o tym, że sprawa została wygrana, a uchwała utrzymana – jestem o tym naprawdę głęboko przekonany.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI**.

Po części mogę się zgodzić z panem mecenasem, aczkolwiek pragnę zwrócić państwa uwagę również na to, że artykuł konstytucji, na który powołuje się pan Walentynowicz porusza problem, którym również zainteresował się Rzecznik Praw Obywatelskich. Nie jest dla państwa tajemnicą, że rzecznik podjął pewne działania na rzecz konieczności zmiany przepisów o opłatach za parkowanie na drogach publicznych, chodzi tutaj o osoby, które zamieszkują w strefach płatnego parkowania. Zakładam, że te działania pana rzecznika były wcześniejsze niż działania pana Walentynowicza. Pan Walentynowicz jedynie opierając się na różnych artykułach prasowych przywołał ten artykuł konstytucji. Poza tym trudno jest mi stwierdzić, że to, co jest tutaj napisane odnośnie samochodów służbowych bodajże sanepidu, urzędu skarbowego i jeszcze jakiejś jednej instytucji. Ja nie jestem w stanie stwierdzić czy te instytucje posiadają te samochody. Jedni twierdzą, że tak, inni twierdzą, że nie. Jeżeli nie posiadają, to wydaje mi się, że nie powinno być tutaj takiego ukłonu w stronę tych instytucji i wyznaczenia bezpłatnych kopert. Natomiast jeszcze jedna sprawa tutaj przywołana, którą bardzo wnikliwie analizowałem, to jest sprawa zgodności z planem przestrzennego zagospodarowania miasta. Ja jeszcze chciałem zwrócić na jedno uwagę, że my podejmując tę uchwałę również jeśli dobrze pamiętam -miały miejsce zmiany organizacji ruchu. Jeśli dobrze pamiętam ul. Katarzyny ma być ulicą jednokierunkową z ruchem skierowanym w kierunku ul. Wolności. I to już w ogóle byłoby sprzeczne z planem przestrzennego zagospodarowania miasta, ponieważ jeśli dobrze pamiętam, to pan Hoffmann proponował

ulicę Kościuszki jako lokalną obwodnicą, którą ruch miał być skierowany w zupełnie przeciwnym kierunku do ul. Łąkowej.

Myślę, że każdy powinien tę sprawę przeanalizować we własnym sumieniu i podjąć decyzję.

**Pan Mirosław ANTOSZEWSKI** – Radca prawny.

Artykuł 32 Konstytucji stanowi, że wszyscy obywatele są równi wobec prawa. I ja nie kwestionuję oczywiście tego, że być może jakieś działania ze strony rzecznika praw obywatelskich bywały powzięte. Jednakże przez Trybunał Konstytucyjny przetacza się wiele spraw i wydaje mi się, że gdybyśmy tylko w oparciu o pewne podejrzenia niezgodności z konstytucją negowali możliwość zastosowania ustawy w tej sytuacji, to w wielu innych również musielibyśmy zanegować. I moim zdaniem jest to zbyt krucha podstawa, żeby w tej chwili wycofywać się z uchwały tylko na tej podstawie. Jeśli chodzi o samochody kilku instytucji, to pragnę przypomnieć, że zgodnie z ustawą nie zostało według mojej wiedzy zapisane, że to będą miejsca zakopertowane, tylko myśmy ustalili zerową stawkę parkowania, chodzi oczywiście o samochody tych instytucji. Nie zamierzam analizować czy te instytucje mają w chwili obecnej samochód służbowy czy nie. Ja mogę państwu podać bardzo luźną analogię, mianowicie uchwałę dotyczącą diet radnych województwa, gdzie od początku funkcjonowania samorządu województwa jest stawka diety dla członka zarządu nieetatowego, będącego radnym. W historii samorządu województwa nie było takiego radnego, ale w każdej chwili może być i z tego powodu przepis jest i tak samo traktowałbym zapis odnośnie stawki zerowej.

Wreszcie jeżeli chodzi o kwestie planu zagospodarowania przestrzennego miasta. Wydaje mi się, oczywiście to jest moja opinia i macie państwo prawo mieć odmienną, ale wydaje mi się, że nie możemy tutaj mówić o sprzeczności. Dlaczego? Jeżeli chodzi o wprowadzenie strefy płatnego parkowania, to chodzi jedynie o pewne ograniczenie ruchu kołowego na terenie miasta, próbę ograniczenia tego ruchu. Mało tego, jeśli bardzo wnikliwie będziemy analizować przepis ustawy, to on mówi, że strefę można wprowadzić właśnie z uwagi na potrzebę zwiększenia rotacji samochodów. Jeżeli chodzi natomiast o zapis w planie, to zapis w planie wyraźnie zmierza do tego, żeby w ogóle zamknąć ruch na terenie starego miasta i to jest wyraźnie etapami zastrzeżone.

**Pani BARTKOWSKA** – przypomniała, że pan radny Wojnarowski pytał o przetarg na prowadzenie strefy i dlaczego nie wprowadzono biletów.

**Pan ANTOSZEWSKI**.

Chciałem jeszcze uzupełnić, bo ominąłem niechcący temat organizacji ruchu. Otóż - organizacja ruchu była państwu przedstawiana jako pewna propozycja i prawdopodobieństwo. Ona nie jest jeszcze uchwalona i uchwała

o wprowadzeniu strefy jeszcze nie ustaliła organizacji ruchu. To jest właśnie ten element wykonawczy, który do 1 lipca musi nastąpić. Musi on być uzgodniony ze starostą. I tu jak najbardziej jestem za tym, żeby przyjrzeć się i jeśli państwo wskazujecie na jakieś zagrożenie niezgodności z planem, to żeby to na tym etapie je wyłapać. Tu poniekąd jest odpowiedź na pewien zarzut, który pojawił się w Tygodniku Działdowskim. Artykuł bowiem odzwierciedla tylko stan faktyczny. Ale ten stan faktyczny też być może przez przypadek został postawiony troszeczkę tendencyjnie. Mianowicie chodzi o to, że zostało napisane, iż burmistrz nie czekając na rozpatrzenie sprawy przez Radę przeprowadził przetarg - i to jest prawda. Tylko, że ja w podtekście czytam, że burmistrz uznał, iż Rada jest nieważna i on sobie organizuje. Nie, proszę państwa. Pan burmistrz odczekał do momentu, do którego moim zdaniem powinien odczekać, czyli do momentu kiedy minęło 14 dni od dnia opublikowania uchwały o strefie płatnego parkowania w Dzienniku Urzędowym Województwa – wtedy ona weszła w życie. A dalej proszę państwa, jest to kwestia prawidłowej organizacji. Nie można było sobie pozwolić na to, żeby z przetargiem zwlekać, bo tak naprawdę do organizacji strefy pozostało już w tej chwili niewiele ponad 2 miesiące. I powinniśmy, mówię my jako aparat wykonawczy pana burmistrza, poniekąd jako aparat wykonawczy państwa, zrobić wszystko, żeby była możliwość zaistnienia tej strefy według takiej wersji jaka jest w uchwale, czyli od dnia 1 lipca. Zwyczajnie gonął czas i nie miało to nic wspólnego z tym, żeby ewentualnie unikać rozstrzygnięcia Rady.

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady poprosiła prezesa o przybliżenie jak organizacyjnie DAR jest przygotowany do realizacji zadania, na wykonanie którego wygrał przetarg, czyli - strefy płatnego parkowania.

**Pan Zenon SZACHERSKI**- Prezes DAR S.A.

Bardzo chętnie podzielę się z państwem wszelkimi informacjami, jakie posiadam w tej kwestii. Otóż na początek chciałbym sprostować jedną kwestię, bowiem w ostatnim wydaniu Gazety Działdowskiej, w podtytule zamieszczono informację jakoby Działdowskiej Agencji Rozwoju po pierwsze powierzono administrowanie strefą, co sugeruje oczywiście, że to się odbyło w formie poza konkursowej itd., co jest ewidentną nieprawdą. Prawdą zaś jest to, iż to był najnormalniejszy przetarg nieograniczony, w którym startowaliśmy my jak i inne firmy zewnętrzne. I nam się udało go wygrać. Również jestem państwu wdzięczny za troskę o nasze finanse, bo świadczy to o pozytywnym odniesieniu się do naszych i państwa współwłasności. Odbieram tę troskę pozytywnie, tym niemniej jednak są inne metody rozwiązania sprawy i wcale nie musimy kupować parkometrów za sumę 200 000 zł. Rozwiązaliśmy to inaczej.

A historia tego była taka, że w ostatniej chwili złożyliśmy swoją ofertę. Długo bowiem zastanawialiśmy się czy w ogóle tę ofertę złożyć. Złożyliśmy ją dopiero po podjęciu porozumienia z podwykonawcą, który nam zapewnia dostawę parkometrów i wszelkie czynności techniczne, które są niezbędne do wprowadzenia w życie uchwały związanej z funkcjonowaniem strefy płatnego parkowania. Naszym podwykonawcą jest firma zewnętrzna. Na tę okoliczność została zawarta odpowiednia umowa, która niestety przy podjęciu przez państwa próby uchylecia uchwały, będzie rodziła dla nas skutki, a w ślad za tym myślę, że i dla państwa - znaczne skutki finansowe, bo sięgające kilkuset tysięcy złotych. Tym bardziej, że już podjęliśmy cały szereg działań w tym kierunku. Etap jest w tej chwili taki, że trwają uzgodnienia precyzyjnej umowy dotyczącej podziału obowiązków między podwykonawcę a nas, jako głównego administratora i operatora w tej strefie. W tej chwili trwają uzgodnienia m.in. z wojewódzkim konserwatorem zabytków co do kolorystyki parkometrów. Ta propozycja wpłynęła wczoraj - mogę ją państwu już pokazać - tak wyglądać będą mniej więcej parkometry, to jest tylko propozycja wyglądu, a kolorystyka jest do uzgodnienia. Właśnie po to one zostały przesłane, ażeby była okazja i możliwość uzgodnienia z wojewódzkim konserwatorem zabytków co do miejsca ich lokalizacji itd. Ja krótko mówiąc odwróciłem tutaj kolejność zdarzeń, firma podwykonawcza bowiem najpierw chciała uzgodnić z konserwatorem. Odwróciłem, bo to państwo decydujecie jak powinny te parkometry wyglądać, jaką one powinny mieć kolorystykę. Jak zresztą widać na tych rysunkach jeden z całym rozmysłem i premedytacją nawiązuje do kolorów miasta. Ponadto przygotowane są już wzory dokumentów obowiązujących w strefie.

Nie odpowiem na pytanie dlaczego są parkometry, a nie bilety, bo decyzja w tej sprawie należała do państwa.

Co jeszcze. Prawdopodobnie w najbliższy poniedziałek zostanie przygotowany projekt organizacji ruchu, który będzie podlegał zatwierdzeniu przez państwa. I dopiero to będzie stanowiło podstawę do przyjęcia wszelkich rozwiązań w obrębie strefy płatnego parkowania. Póki co nie mam żadnych informacji, o których państwo mówiliście, a związanych z tym, że są ograniczenia co do kierunków ruchu itd. Ale myślę, że przy przygotowaniu projektu organizacji ruchu w strefie da się nanieść wszelkie poprawki, które będą zgodne z państwa sugestiami i nie będą komplikowały sposobu funkcjonowania strefy. Również w najbliższych dniach przygotowane będą postumenty pod zamocowanie parkometrów. Umowa nasza z podwykonawcą jest taka, że do 15 czerwca parkometry będą zamontowane.

#### **Radna pani Wanda MILEWSKA.**

K woli ścisłości chciałabym przypomnieć również radnemu Zenkowi Wojnarowskiemu, że jest członkiem koalicyjnej grupy radnych, która głosowała za wprowadzeniem

strefy płatnego parkowania i parkometrów. My, radni Miasta Działdowo próbowaliśmy oddzielić te dwa problemy i w związku z tym dla nas wprowadzenie strefy płatnego parkowania nie wiązałoby się z wprowadzeniem parkometrów. A po za tym chciałabym zadać pytanie panu Szacherskiemu, które jest jak gdyby pochodną owego procesu tworzenia strefy płatnego parkowania. Wiemy, że kiedy podejmowaliśmy 29 listopada, wbrew oczywiście naszym głosom, decyzję o wprowadzeniu strefy płatnego parkowaniu i parkometrów, to jednym z warunków było przeniesienie bazaru. Decyzja o przeniesieniu bazaru zapadła bodajże już w 2002 roku i teraz byłoby to naturalną konsekwencją. Poinformowano nas, że bazar zostanie przeniesiony na teren znajdujący się naprzeciwko sklepu Carrefour, ale wówczas nie określono obszaru owego bazaru. Natomiast w tej chwili wieść miejska niesie, że ów bazar będzie pięciokrotnie większy niż poprzedni i że miasto właściwie już zebrało pełną listę kupców, którzy będą handlowali na bazarze. Ja bym prosiła pana Szacherskiego, żeby nam to sprecyzował.

Poza tym - czy kupcy z miasta będą mieli pierwszeństwo przy wydzierżawieniu, czy wykupie miejsc handlowych - to jest następny problem.

Komisja Gospodarki i Ochrony Środowiska debatowała między innymi nad obszarem nowego bazaru. I może z relacji pana przewodniczącego to nie wynikało, ale była tam kwestia sporna czy propozycja, którą tutaj zakreślono, że ów bazar miałby obejmować dwie działki o dosyć znacznym obszarze. Ta propozycja została przez radnych, członków Komisji Gospodarki odrzucona i ograniczyliśmy, my członkowie Komisji zakres funkcjonowania bazaru do jednej działki. Co do drugiej działki, to rok temu pytałam co miasto planuje na tej działce i z odpowiedzi pani Skrzypek nie wynikało, że miasto tam planuje bazar, parking czy inne rzeczy.

Natomiast proszę państwa, dlatego my prosimy o konsekwencję i trzymanie się planu zagospodarowania przestrzennego miasta. Powiedziano nam, że ten obszar będzie ładnie zagospodarowany, ewentualnie powstanie jakiś obiekt sportowy, zieleń, bo my nie chcemy z naszego miasta robić bazaru europy. We współczesnych miastach ucieka się od bazarów - proszę pamiętać kto handluje na bazarze. Otóż w większości to są mieszkańcy obcych miast, którzy przyjeżdżają do nas w niedzielę, pozostawiają tylko kupę śmieci i bałaganu, nie płacą u nas podatku. Czy więc rzeczywiście tak istotne jest rozszerzanie obszaru bazaru po to, żeby sobie robić bałagan? Większość członków Komisji Gospodarki uznała, że obszar bazaru należy ograniczyć do pierwotnie proponowanej działki i że pierwszeństwo handlu na bazarze powinni uzyskać mieszkańcy Działdowa. Powinniśmy wspierać naszą przedsiębiorczość. Jesteśmy miastem, w którym jest 13 supermarketów i największy bazar w województwie. Natomiast proszę zwrócić uwagę na to, że w naszym mieście nie ma jednego porządnego sklepu odzieżowego, przepraszam większego - źle się wyraziłam, ponieważ większość sklepów nie jest w stanie się utrzymać, gdyż bazar jest tak konkurencyjny dla nich,



że niestety. A to oni płacą podatki w Działdowie. Więc panie prezesie - jak to jest z tym bazarem, czy rzeczywiście została zamknięta lista tych, którzy mają być na bazarze.

**Pan Ryszard DUCHNA** – zastępca Burmistrza odnosząc się do wystąpienia radnej pani Milewskiej – poprosił o sprostowanie części wypowiedzi dotyczącej tego, że miasto robiło jakieś listy.

**Radna pani MILEWSKA**- przepraszam nie miasto, a przedstawiciel DAR-u zbierał. Wieść miejska niesie, że są zamknięte już listy, że 400 kupców ma już zaklepane miejsce na bazarze, a w ogóle, że ten bazar będzie olbrzymi.

**Pan Zenon SZACHERSKI** – Prezes DAR S.A.

Wieść miejska głosi nie zawsze do końca sprawdzone informacje. Choć ziarno prawdy w tym jest, ale nie do końca ściśle określone. Rzeczywiście, trzeba powiedzieć, że zostaliśmy poproszeni przez burmistrza o podjęcie się zorganizowania na gruntach, które są własnością PGKiM-u nowego miejsca bazarowego i jesteśmy po rozmowach z Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Teren, który jest przewidziany pod ten bazar wynosi przeszło osiemdziesiąt arów. A jest on tak położony, że nie bardzo da się go w tej chwili racjonalnie zagospodarować i dlatego zwróciliśmy do miasta o dodatkowe przeznaczenie około 20 arów gruntu na zabezpieczenie rezerwy pod ewentualne potrzeby rozszerzenia tego bazaru.

Proszę państwa, prowadziliśmy jakby sondaż wśród kupców co do zapotrzebowania, gdyż jest to podstawa do planowania. Bez tego rozeznania bowiem, możemy doprowadzić do sytuacji, że będziemy organizowali na np. 150 stanowisk, a okaże się, że zapotrzebowanie będzie na 300 stanowisk. Stąd też staraliśmy się wysondować bardzo wstępnie, nic nikomu na tym etapie nie obiecując, gdyż ja też nie wiem w tej chwili ile tych stanowisk mogłoby powstać. A zapotrzebowanie na dzień dzisiejszy wynosi około 350 stanowisk.

Proszę państwa, przenosząc bazar w inne miejsce chcielibyśmy dokonać jeszcze jednej rzeczy, a mianowicie powiększyć powierzchnie stanowiska. Dotychczasowa powierzchnia stanowiska wynosi  $15\text{m}^2$ . A ponieważ standardowy namiot, z którego większość kupców prowadzi działalność ma  $6\text{m}^2$ , w związku z tym jest to wszystko na granicy możliwości i dlatego chcemy choć o pół metra, czyli około  $1,5\text{m}^2$  tę powierzchnię podnieść. Stąd też wraz z tymi ustaleniami wzrasta zapotrzebowanie na powierzchnię. To jest rzecz naturalna, że ta powierzchnia będzie musiała być coraz większa.

Proszę państwa, chcieliśmy ażeby ten teren, naprzeciw Carrefoura w sposób racjonalny zagospodarować, a więc oświetlić, odwodnić jak i wyposażać w podstawowe, niezbędne urządzenia, tj. toalety itd. Proszę państwa, chcielibyśmy, aby ten bazar służył przede

wszystkim mieszkańcom Działdowa. Ja już na dzień dzisiejszy mogę państwu powiedzieć, że obecnie mamy 200 stanowisk, z czego ponad 100 jest w posiadaniu kupców z Działdowa. Tak więc nie jest do końca prawdą, że na bazarze handlują tylko i wyłącznie ludzie z zewnątrz. Ponadto od czasu, gdy zaczęliśmy administrować tym bazarem, zawsze kupcy z Działdowa mieli pierwszeństwo w otrzymaniu stanowiska pod warunkiem, że to stanowisko było wolne. Trudno bowiem wymówić zawartą z kimś umowę na stanowisko i przeznaczyć je komuś z Działdowa. Ale jeżeli nawet 10 osób z zewnątrz składało wnioski o miejsce na bazarze, a osoba z Działdowa złożyła taki wniosek w późniejszym czasie, to mieszkaniec Działdowa zawsze był traktowany priorytetowo, jako osoba która ma pierwszeństwo w tym zakresie. Nadal chcielibyśmy tak to robić i to właśnie stąd między innymi wynika takie zapotrzebowanie, zgłoszone przede wszystkim przez kupców z Działdowa, gdyż część kupców posiadających jedno czy dwa stanowiska zgłosili, że chcą 3,4 a nawet 6 stanowisk. Ja zdaję sobie sprawę, że to jest bardzo luźna deklaracja i dlatego na dzień dzisiejszy nie bierzemy tego za wyrocznię, bo oczywiście to zapotrzebowanie może się zmienić. Stąd też zwróciliśmy się o wyrażenie zgody na poszerzenie tego terenu, aby zorganizować miejsce, na którym będzie można prowadzić działalność gospodarczą w miarę dobrych warunkach. Natomiast nie moją rzeczą jest decydowanie o tym, czy w tym miejscu plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje takie czy inne lokalizacje, to państwo bowiem decyduje o planie zagospodarowania przestrzennego. I jeżeli państwo postanowie, że w tym miejscu w przyszłości ma nie być bazaru, to pewnie go tam nie będzie, ale czy zasadnie? Ja mam wątpliwości. Nie do końca bym się zgodził z panią radną, że bazar jest formą schyłkową. Ja znam z innych krajów bazy, które może z mniejszą regularnością, ale jednak funkcjonowały i funkcjonują na całym świecie. Swego czasu też prorokowałem, że bazy będą zanikały, bo tak też mi się wydawało, że jest coraz mniej chętnych itd. No niestety na dzień dzisiejszy okazuje się, że tych chętnych jest może nie więcej, ale nadal jak państwo słyszycie istnieją całe listy chętnych, którzy by bardzo chętnie powiększyli ilość swoich stanowisk. To proszę państwa są źródła utrzymania dla tych osób i te podatki zostają w Działdowie. Mało tego, z jednej strony rzeczywiście jest to konkurencja dla handlu stałego. Ale jednocześnie odgrywa on istotną rolę chyba i socjalną, jeśli bowiem można na bazarze kupić taniej, to chyba jest to wskazanie. Czy to tak jest, nie mi tu na ten temat dyskutować. To państwo, klienci tego bazaru, klienci tego sklepu, my wszyscy decydujemy o tym gdzie chcemy coś kupić. Więc kto chce kupić w sklepie, to kupi w sklepie, a kto chce kupić na bazarze, to pójdzie na bazar - jeśli nie w Działdowie, to w innym miejscu. Ja się z jednej strony cieszę, że właśnie Działdowo, mimo moich wcześniejszych zastrzeżeń, do czego się przyznaję - podtrzymuje tę tradycję bazarową. Jest to również forma promocji Działdowa. Tutaj naprawdę przyjeżdżają ludzie z dalekich okolic, żeby nabyć towar, a więc pieniądze zostają w Działdowie w zdecydowanej większości,

a będą prawdopodobnie jeszcze w większym procencie zostawały w Działdowie jak i również podatki będą zostawały w Działdowie.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI.**

Pytań zrobiło się bardzo wiele, więc szybko – po pierwsze - Działdowska Agencja Rozwoju powołana została do życia jako spółka non profit, co oznacza, że nie była nastawiona na zysk ani na działalność gospodarczą, tylko na zaspokajanie potrzeb mieszkańców.

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady przypomniała, że przedmiotem dyskusji jest wezwanie do usunięcia naruszenia prawa.

**Pan MROWIŃSKI.**

Oczywiście pani Przewodnicząca - i w moim odczuciu wprowadzenia strefy płatnego parkowania jest działalnością gospodarczą, więc to taka mała dygresja.

Jeśli chodzi o organizację ruchu, to pan prezes powiedział, że nie zna tego więc ja chciałem tutaj przedstawić - proszę państwa, to są dokumenty, które uzyskałem ze starostwa powiatowego, oczywiście jest negatywna opinia tej propozycji organizacji ruchu. Myślę, że ta organizacja ruchu była również zawarta w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, więc wydaje mi się, że pan prezes powinien ją znać, skoro Działdowska Agencja Rozwoju brała udział w przetargu.

Zauważyłem – kontynuował pan Mrowiński – iż pan prezes z góry założył, że radni posłusznie zagłosują za odrzuceniem wniosku pana Walentynowicza i pospieszył się z podpisaniem umowy na instalowanie parkometrów z podwykonawcą. Ja chciałbym wiedzieć jaka firma udostępnia parkometry dla DAR-u.

Kolejna uwaga, proszę państwa – otóż, jeżeli nie stworzy się alternatywnych miejsc do parkowania, to ci, którzy dzisiaj parkują w rynku, a po wprowadzeniu strefy nie będą chcieli płacić – będą masowo stawiać samochody na sąsiednich ulicach - więc ja nie wiem, czy my sobie przypadkiem nie strzelimy w stopę.

No i proszę państwa martwię się o finanse DAR-u, ponieważ dochodzą do mnie sprzeczne informacje. Jedni twierdzą, że DAR jest w dobrej kondycji finansowej, a inni, że ma trudności z płynnością finansową. I stąd jako radny miasta Działdowa, miasta które ma ponad 70% udziałów w Działdowskiej Agencji Rozwoju myślę, że moje zmartwienie jest uzasadnione, tym bardziej, że w poprzednim roku z tego co wiem była kontrola NIK w tej spółce i jako radny nie znam ani protokołu kontroli, ani wniosków pokontrolnych.

**Radny pan Bogdan KASZUBSKI** – zapytał kto w kolejności będzie zatwierdzał zmiany kierunku ruchu i kto podejmie decyzję ostateczną ?

**Pani BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady przekazała, że niekoniecznie dzisiaj pan prezes musi mówić o firmie czy o jej kondycji. Mamy taki zwyczaj, że zapraszamy prezesów, dyrektorów spółek czy instytucji. Tak więc zaprosimy pana prezesa na jedną z kolejnych sesji w celu złożenia informacji na temat spółki i wniosków pokontrolnych – a dzisiaj – przypomniawszy – dyskutujemy nad wezwaniem do usunięcia naruszenia prawa.

**Pan Mirosław ANTOSZEWSKI** - Radca Prawny.

Odpowiadając na cześć pytań – przekazał :

Jeśli chodzi o wygląd strefy i załączniki do specyfikacji istotnych warunków zamówienia, to załącznikiem nr 2 jest koncepcja strefy płatnego parkowania w mieście Działdowo. Koncepcja – nie projekt organizacji ruchu. Natomiast zgodnie z §4 umowy i tak to zresztą zostało zapisane - do obowiązków wykonawcy należy wykonanie i przedłożenie zamawiającemu, czyli Gminie-Miasto Działdowo do zatwierdzenia dokumentacji projektowej w zakresie rozmieszczenia oznakowania poziomego oraz pionowego miejsc parkingowych, tworzących strefę wraz z projektem organizacji ruchu dla obszaru stanowiącego strefę płatnego parkowania. Tak więc nie narzuciliśmy żadnego wiążącego sposobu organizacji ruchu i stąd być może - będę mówił teraz jak adwokat pana prezesa - była ta potrzeba szybkiego i sprawnego zawierania następnych umów. Naprawdę czas, jaki pozostał od momentu wejścia w życie uchwały do momentu uruchomienia strefy nie był czasem długim i stąd bardzo wnikliwie planowaliśmy przetargi, żeby one się w określonym terminie kończyły. A trudno było na tamtym etapie przewidywać, że wpłynie wezwanie do usunięcia naruszenia prawa.

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady dodała, że nie od pana prezesa zależało przeprowadzenie przetargu. A wygrał, bo jego firma dała najkorzystniejsze warunki.

**Pan ANTOSZEWSKI** .

Padło pytanie- kto zatwierdza projekt. Otóż, jeżeli zajdą potrzeby zmiany organizacji ruchu, to podlegają one zatwierdzeniu starosty. Tu jest ta różnica jeśli chodzi o strefę, że starosta przedstawiał tylko opinię, która była niewiążąca. Natomiast jeśli chodzi o organizację ruchu, to podlega ona zatwierdzeniu przez starostę. Żeby odrobinę rozładować atmosferę, to chciałbym powiedzieć, że nie zgodzę się z panem prezesem co do tego, iż był to zupełnie normalny przetarg – nie. Z naszej strony był to tak wnikliwy przetarg, że mało brakowało, a doprowadzilibyśmy do wojny z Działdowską Agencją Rozwoju, bo obie strony

bardzo wnikliwie zwracały uwagę na wiele rzeczy i wiele zapisów szczegółowych w umowie, że wspomnę tylko jakieś szczegółowe konstrukcje parkometrów, nad którymi wspólnie z panem naczelnikiem siedzieliśmy. Myśmy naprawdę dołożyli najwyższej staranności.

**Pan SZACHERSKI** – Prezes DAR-u.

Postaram się jednak udzielić odpowiedzi panu radnemu Mrowińskiemu. Otóż - ja nie zakładałem i nie zakładam, nie mam takich uprawnień, ażebym zakładał z góry, nawet nie sugerowałem - czy państwo odrzucicie wezwanie, czy państwo je podtrzymacie, bo to nie jest moją rolą i jestem daleki od tego. Ja tylko stwierdziłem wyraźnie, że są podpisane umowy.

Natomiast panie radny, nie wiem skąd ma pan informacje o kontroli NIK. Ja państwa i pana informuję oficjalnie, że w dotychczasowej historii DAR-u kontroli z Najwyższej Izby Kontroli nie było. A wszystkie kontrole, jakie do tej pory zostały przeprowadzone wykazały bezbłędną realizację projektów, które dotychczas zostały wykonane i wszystkie projekty zostały przyjęte. To tak k woli ścisłości. Póki co, ja panie radny, co zresztą już na wstępie powiedziałem - przyjmuję pana wypowiedź do gazety jako wyraz troski o nasze finanse, o nic więcej. I odbieram to tylko i wyłącznie w ten sposób, podobnie jak i kwestie trudności finansowych w firmie. Otóż - oświadczam państwu, że w dniu wczorajszym zostało zakończone badanie bilansu spółki i tak jak w żadnym roku spółka nie wykazała strat, tak i w roku bieżącym firma ma nie straty, mimo działalności non profit. Ale działalność non profit nie oznacza działalności nieodpłatnej, tylko nie nastawionej na maksymalizację zysków. Niestety to trochę inne pojęcie. Rzeczywiście taki zapis w naszych dokumentach, w naszym statucie figuruje. Stad też nie bez przyczyny mieszkańcy miasta i gminy Działdowo mają specjalne uprawnienia i specjalne prowizje jeśli chodzi o udzielanie pożyczek i poręczeń, którymi się z reguły zajmujemy, bo to jest nasza największa działka. To są preferencyjne stawki między innymi dlatego, żeby właśnie preferować na zasadach non profit tych, którzy rzeczywiście są naszymi założycielami. Co do podwykonawcy, to nie jest tajemnicą, że jest to firma COOLAR z Grudziądza. Jest to firma, która prowadzi w tej chwili strefy w kilkudziesięciu miastach na terenie Polski.

**Radny pan Józef ZERA** :

Czy został już przygotowany w przedmiotowej sprawie projekt umowy pomiędzy Gminą-Miasto Działdowo a DAR-em? A może umowa została już zawarta? A jeżeli tak, to czy w tej umowie uregulowano problem wydzielonych stanowisk postojowych dla osób niepełnosprawnych? W tej chwili znajdują się trzy takie stanowiska i to w centralnym miejscu, bo na placu koło ratusza. Pytam o to dlatego, że znam przykład

z innego miasta, że w momencie jak wprowadzono strefę płatnego parkowania stanowiska takie znikły. To jest jedna uwaga. Ale jeszcze mam uwagę inną – otóż uważam, że tych stanowisk jest za mało i w związku z tym one powinny być jeszcze usytuowane na obrzeżach płatnej strefy. Chociażby podam jako przykład ulicę Pocztową, przy aptece, z której korzysta wiele osób. A znam osoby, które rzeczywiście mają duże trudności z poruszaniem się. Także mam taką prośbę jeśli można, by tym tematem się zająć i zwiększyć ilość tych stanowisk, co na pewno byłoby przydatne dla tych osób.

**Pan Mirosław ANTOSZEWSKI** – Radca prawny.

Umowa została nie tylko opracowana, ale i zawarta. Projekt tej umowy stanowił załącznik do specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Zgodnie z treścią umowy, ostateczny kształt projektu strefy ma nam przedstawić do zaakceptowania wykonawca, czyli Działdowska Agencja Rozwoju. Na szybko odpowiadając jeśli chodzi o miejsca dla osób niepełnosprawnych - obowiązek tego, żeby te miejsca były uwzględnione wynika jeśli dobrze pamiętam z samej treści uchwały. Natomiast istotnie nie mamy określonej liczby i myślę, że będzie to przedmiotem uzgodnień pomiędzy Działdowską Agencją Rozwoju a Miastem. Wyrażam głębokie przekonanie, że do jakiegoś rozsądnego konsensusu dojdziemy.

Już kilkakrotnie zabierałem głos w sprawie strefy, nie chciałem państwa zanudzić, ale podzielę się z państwem jeszcze jedną refleksją. Mianowicie - ja się przygotowywałem do tego tematu, zwłaszcza od czasu jak pan burmistrz poinformował mnie, że pojawiły się publikacje prasowe odnośnie innych koncepcji, od czasu kiedy koleżanka, z którą współpracuję, a która poinformowała mnie o pytaniach, jakie padały od państwa być może nie o wszystkich, ale wiem, że padło pytanie co do godzin kiedy strefa ma funkcjonować, co można zmienić, jak. Chciałem państwu powiedzieć zupełnie uczciwie tak - oczywiście państwo możecie zrobić wszystko, czyli możecie nawet tę uchwałę uchylić. Natomiast pewne skutki już zaistniały i ja naprawdę głęboko wierzę w państwa racjonalność. Zwracam się w tym momencie nie tylko i nie przede wszystkim do radnych, którzy byli za strefą, ale również do radnych, którzy głosowali przeciw, ale znaleźli się w mniejszości. Nie chce straszyć, bo naprawdę nie na tym rzecz polega, ale kontrakt z Działdowską Agencją Rozwoju został zawarty i ewentualne wycofanie się w chwili obecnej ze strefy, jest w moim odczuciu działaniem jednak spóźnionym i nie fair. Przepraszam, że pozwalam sobie na próbę oceny, ja wiem, że jestem nieuprawniony, to ja jestem dla państwa, nie państwo dla mnie. I staram się o tym naprawdę nie zapominać, ale strefa była dyskutowana trzykrotnie w roku poprzednim i przyznam się państwu szczerze, że w momencie kiedy uchwała została podjęta no jak szef usłyszy o czym ja mówię, to mnie w ogóle wywali, ale to inna sprawa - to pierwszy odwróciłem się do szefa i stwierdziłem, a ja nie gratuluje. Ja jestem przerażony, bo ja wiem jaki będzie problem i jakie będą problemy z organizacją strefy i dalej wiem jakie

jeszcze problemy będą przed nami. Jestem przekonany, że z panem naczelnikiem jeszcze nie raz będziemy siedzieć tu przed państwem i będziemy tłumaczyć się z tego, co się stało w tej strefie, dlaczego to nie funkcjonuje tak jak akurat funkcjonować powinno. Życzę oczywiście, żeby funkcjonowało panie prezesie i to nie jest absolutnie żaden przytyk wobec DAR-u. Ja czuję jaka to jest ciężka sprawa, żeby to zafunkcjonowało fajnie, po prostu fajnie, tak żeby wszyscy mieszkańcy wiedzieli, że tak ma być. Natomiast wycofanie się w tej chwili ze strefy, czy nawet jakkolwiek korekta uchwały będzie już budziła poważne problemy. Wyobraźmy sobie taką rzecz, otóż decydujecie się państwo np. na zmianę tylko odnośnie godzin, że to nie ma być od 9 do 17, tylko od godziny 11 do 19. Ja wygrałem ten przetarg, ja zawarłem umowę, ja mówię – chwileczkę, ja jako kontrahent się nie zgadzam, bo ja robiłem konkretną kalkulację do przetargu pod ruch między godziną 9 a godziną 17. O godzinie 18 czy 19 ten ruch jest znacznie mniejszy, czyli mnie zrobiono po prostu brzydko mówiąc w konia. Tak samo jeśli chodzi o inne kwestie - korekty jak najbardziej, nawet uchylene uchwały proszę państwa, ale po upływie trwania kontraktu z Działdowską Agencja Rozwoju. On został zawarty na 4 lata, Zobaczycy jak zafunkcjonuje strefa i wszelkie racjonalne działania podejmijmy. Ja nie wycofuję się również z tego, o czym mówiłem już na komisji kilka miesięcy temu. Nie jestem osobiście też wielkim entuzjastą strefy płatnego parkowania, ale widzę, że coś na starówce trzeba zmienić i spróbujmy najpierw to. Jeśli nie wypali, jeśli nie zadziała, to jest miejsce do działania dalej. Przepraszam bardzo ja wiem, że mówiłem teraz jako mieszkaniec, a nie jako radca prawny.

**Radna pani Wanda MILEWSKA :**

Kiedy podczas posiedzenia Komisji Gospodarki pytaliśmy pana burmistrza Mazurkiewicza - co by było, gdyby parkometry nie wypaliły, gdyby się nie sprawdziły, to pan burmistrz odpowiedział, że firma, która wygra przetarg będzie zobowiązana do wycofania się. A okazuje się teraz, że gdyby tak było, to strzeliliśmy sobie w stopę.

**Radny pan Marian ODACHOWSKI :**

Dyskusja w tym punkcie merytorycznym bardzo mocno uległa rozszerzeniu. Na dobrą sprawę, to rolą Rady jest zajęcie stanowiska w sprawie wezwania do naruszenia prawa i tutaj sprawa jest jakby oczywista co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody. Wojewoda nie uchylił naszej uchwały, więc ona nie narusza prawa. Po drugie, opinia, czy notatka pana radcy prawnego wraz z tą deklaracją, że podejmuje się bronić sprawy prawie ze 100% gwarancją, że obroni, czy wygra tę uchwałę, czyli odnosząc się do tego punktu merytorycznie - to nawet jeśli ktoś z nas był przeciwny strefie, to dzisiaj nie ma innej możliwości jak zagłosować za odrzuceniem wezwania do usunięcia naruszenia prawa, bo naruszenia prawa nie ma. Oczywiście, że każdy z nas może powiedzieć,

że białe jest czarne, czy odwrotnie, ale to nie zmienia stanowiska z formalnego punktu widzenia - naruszenia prawa tą uchwałą nie było, nie ma. Nasza dyskusja wróciła do punktu wyjścia, czyli do merytorycznego uzasadnienia wprowadzenia strefy bądź jej nie wprowadzenia. Proszę państwa, może takim przykładem się posłużę - co tydzień jestem w Ciechanowie, gdzie w połowie stycznia wprowadzili strefę płatnego parkowania w obrębie głównej ulicy Warszawskiej, placu Kościuszki I obserwuję pozytywną korzyść, czy efekty tej płatnej strefy. Tak jak kiedyś nie byłem w stanie znaleźć miejsca na ulicy Warszawskiej, tak dzisiaj podjeżdżam pod każdy sklep, czy każdy punkt usługowy i mogę zatrzymać się. Oczywiście muszę za to zapłacić, powiem więcej w Ciechanowie się płaci prawie 100% więcej niż w Działdowie. Ale mam ten komfort jako klient, że wszędzie mogę stanąć, zatrzymać się. I jeszcze jednak rzecz - w Ciechanowie nie wprowadzono żadnej alternatywy, tam nie ma miejsc bezpłatnych, gdzie można alternatywnie stanąć, tak jak w naszym przypadku. A więc zostawmy już te boje, one już minęły, skończmy z tym proszę państwa, podejmijmy decyzję i przejdźmy dalej.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI.**

W kwestii formalnej – czy my będziemy przegłosowywać oświadczenie, czy uchylene uchwały?

**Pani BARTKOWSKA** – odpowiedziała, że oświadczenie zawierające stanowisko w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa.

**Radny pan MROWIŃSKI.**

W imieniu Klubu Radnych Miasta Działdowa składam wniosek o uchylene spornej uchwały.

Proszę państwa, oczywiście 4 lata, 48 miesięcy bodajże - to wynikało ze specyfikacji. Ja nie mówię czy to jest dobrze, czy źle, po prostu zostawmy to społeczeństwu, społeczeństwo nas oceni.

**Pan ANTOSZEWSKI** – Radca prawny.

Wniosek formalny o uchylene uchwały, czyli uchylene uchwały - następuje w tej samej formie jak podjęcie uchwały, czyli wymaga przedstawienie projektu uchwały. Ten projekt nie został wprowadzony, więc wydaje mi się, że nie będzie można zrealizować tego wniosku. Natomiast nie zmienia to faktu, że Klub może na następnej sesji przedstawić taki projekt uchwały.

**Po czym Rada 11 głosami „za”, „przeciwko” 7 przyjęła O s w i a d c z e n i e, którym uznała za bezzasadne wezwanie Rady Miasta Działdowo przez pana Jerzego**



**Walentynowicza do usunięcia naruszenia prawa w wyniku podjęcia uchwały Nr XI/116/07 z dnia 29 listopada 2007 r. w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, stawek opłat i opłaty dodatkowej za parkowanie oraz sposobu ich pobierania.**

**Ad pkt 23**

Zajęcie stanowiska wobec wezwania Rady Miasta Działdowo przez pana Jana Bartkowskiego do usunięcia naruszenia prawa, polegającego na podjęciu uchwały Nr IX/93/07 z dnia 13 września 2007 r. w sprawie uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowo :

**Pan Jan BARTKOWSKI.**

W roku 2005 powstała koncepcja przebudowy linii kolejowej. Polegała ona na tym, że będą jeździły bardzo szybkie pociągi, a istniejące przejazdy kolejowe zostaną praktycznie rzecz biorąc zamknięte. W związku z tym powstała koncepcja, aby wybudować wiadukt na ulicy Lidzbarskiej i przebicie kolejowe, które miało połączyć ulicę Kochanowskiego z placem 1 Maja. I może na tamten okres ta koncepcja była jako taka. Natomiast w miarę rozwoju motoryzacji również w mieście Działdowie, mieszkańcy nie tylko tej części miasta, której ja jestem skromnym reprezentantem, ale również i innych dzielnic twierdzą, że ten sposób rozwiązania ruchu łączący osiedle Księżodworska ze starą częścią miasta, jest pomysłem nie za szczęśliwym. Składałem wniosek dotyczący zmiany lokalizacji tego przebiccia. Pisemny wniosek składał również pan Kowalkowski. Na posiedzeniach komitetów osiedlowych często o tym dyskutowaliśmy – sprawa generalnie jest dość znana, media działdowskie również się również tym zajmowały. I 13 września 2007 roku dokonaliście państwo pewnych zmian w studium zagospodarowania, również dotyczących planowanego połączenia – chodzi tu o starą część miasta. Ale był też mój wniosek, wniosek pana Kowalkowskiego i wniosek komitetu społecznego, który powstał samorzutnie na komitecie osiedlowym i który opracował pewną koncepcję. Z tą koncepcją przyszliśmy do radnych, zaprosiliśmy radnych na wizję, przyszliśmy tutaj do Urzędu Miasta, był obecny pan burmistrz i jeden i drugi, była obecna pani naczelnik – dyskutowaliśmy. No i 13 września żeście państwo jakieś decyzje podjęli. Natomiast o tym wniosku – przypomnę krótko – wniosek nasz ostatni, jaki wypracowaliśmy polegałby na tym, żeby to przebicie przesunąć w kierunku Kanału Młyńskiego, wybudować fragment drogi za ulicą Kochanowskiego i w starej części miasta przesunąć się po obrzeżach miasta w kierunku ulicy Mławskiej. Taka była nasza wizja i nasza propozycja. No i oczywiście ona nie ujrzała światła dziennego. Prawdopodobnie państwo takiej wizji przy zmianach studium nie dostaliście. I w związku z tym wnoszę o to, aby ewentualnie uchylić tamtą uchwałę, a przejść do dyskusji merytorycznej również nad tą

częścią połączenia drogowego, które by łączyło starą i nową część miasta – stąd też mój wniosek o to, aby tę uchwałę anulować .

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI.**

Szanowni państwo, cóż przemawia być może za uchycieniem tego studium . Państwo wiedzą, że niektóre zapisy tego studium są bardzo kontrowersyjne. Jako jeden z tych zapisów, to chociażby dzisiaj już poruszona obwodnica, czy ciąg komunikacyjny równoległy do ulicy Lidzbarskiej, zaczynający się od ronda , a kończący na ulicach Żwirki i Wigury – to jedna sprawa. Kolejna sprawa – Komisja Gospodarki uchwaliła na spotkaniu , na wizji lokalnej, że być może dojdzie do budowy ulicy Kolejowej, jako ciągu łączącego wiadukt, przebiecie na ulicy Kochanowskiego z ulicą Księżodworską. Myślę, że gdyby faktycznie miało do czegoś takiego dojść , to również należałoby wprowadzić odpowiednią poprawkę w studium. Tak więc może uchycenie tego studium jest dobrą okazją do tego, żeby jeszcze raz przyjrzeć się temu dokumentowi i rozwiązać pewne kontrowersyjne sprawy w ten sposób, żeby zadowolić jak największą część naszego społeczeństwa. Inna sprawa jest taka, że największym problemem, który nie jest poruszany będzie – problem komunikacji w centrum miasta, ponieważ wiemy, że tam są dwie koncepcje. Pierwsza koncepcja, to jest ulica Młyńska po wcześniejszym wyburzeniu dwóch kamienic w ulicy Bielnikowej. Druga koncepcja to - Strumykową w dół i wyjście w bliżej nieokreślone miejsce – nie wiem czy to będzie młyn pani Krenc , czy może gdzieś dalej.

**Pani BARTKOWSKA** – Przewodnicząca - jest trzecia koncepcja panie radny.

**Pan MROWIŃSKI** - jest już trzecia koncepcja, o której nikt nic nie wie – to znaczy ja nic nie wiem.

**BARTKOWSKA.**

Panie burmistrzu, proszę o przedstawienie tej najbardziej aktualnej koncepcji - nie Młyńska, nie Strumykowa

**Pan Ryszard DUCHNA** – Zastępca Burmistrz odpowiedział, że zna dwie koncepcje, które obowiązują, jako dokument , a na razie nie ma żadnej trzeciej

A Ogrodowa – zapytała **Przewodnicząca.**

**Pan Ryszard DUCHNA** – Zastępca Burmistrz

Wyjaśnijmy sobie jedną sprawę. Otóż przebiecie, o którym mówił pan Mrowiński , to jest jakiś etap, który może nastąpić po realizacji pierwszego etapu. I on przewiduje dwie możliwości – albo wyburzenie 2 kamienic, albo dołem - to jest w tej chwili obowiązujące.

Pan Grzegorz powiedział, że wymagana by była zmiana studium, jeżeli miałyby być robione odciążenie ulicy – nie ma takiej potrzeby, bo to są drogi, które zmieniają strukturę ruchu w obrębie osiedla.

Rada uchwaliła dwie koncepcje, one są w studium. W planie zagospodarowania jest wpisana ta, która jest wiążąca, czyli wyburzenie kamienic w ulicy Bielnikowej. Studium to jak gdyby plan, zamiary, kierunki rozwojowe.

W tej chwili główną przyczyną sporu jest wiadukt. Propozycję pana Bartkowskiego poddaliśmy badaniu i po prostu nie mamy ani warunków, ani możliwości w tej chwili, aby ją wpisywać, bo jest to bardzo drogie. Z innymi osobami też było to konsultowane. Pan burmistrz prosił parę osób, które mu udzieliły wyjaśnień i po prostu okazuje się, że tamte rozwiązanie jest w ogóle nie do zrealizowania. Ja się zgadzam z tym, że te rozwiązania na pewno nie spowodują w mieście rewelacyjnych warunków do ruchu pojazdów. My mamy pewien układ w tym mieście – on jest niekorzystny. Mamy dwie drogi, które łączą dwa osiedla. Przy modernizacji tej trasy mogliśmy uzyskać tylko tyle, ile uzyskaliśmy. Nic więcej się nie udało, a teraz jest taki etap, że PKP szuka inwestycji, które chce wyrzucić. Pan Bartkowski mówi, żeby wpuścić cały ruch od Mławskiej i próbować wpuścić to w ulice Osiedleńczą i Zbożową, to tak jak teraz protestują mieszkańcy ulicy Kochanowskiego, to możemy się spodziewać niesamowitych protestów z innych ulic, bo zawsze jest spór, zawsze ktoś jest niezadowolony.

To co burmistrz proponował i to co było w czasie tego spotkania – ja już wybiegam jak gdyby poza zakres tego, o czym mamy tutaj mówić – to rozważone będzie – teraz państwo uchwaliliście w budżecie, że będzie koncepcja na te połączenie i dokumentacja. I w tym momencie będzie tam organizacja ruchu badana, możliwość skierowania tego ruchu tak jak zaproponowała Komisja, czyli w stronę ulicy Księżodworskiej drogą jednokierunkową.

Burmistrz też powiedział, że ograniczy ruch tylko do samochodów osobowych na tym wiadukcie.

A jeżeli chodzi o to, że miasto nie wzięło pod uwagę tej drugiej koncepcji

( **głos z sali – żadnej** )

Niech będzie dla pana, że żadnej – **odpowiedział Burmistrz**, a dalej mówił : Chcę tylko zwrócić uwagę na to, że ktoś proponuje koncepcję, która będzie od razu oprotestowana tak samo jak każda inna i wcale to nie jest rozwiązanie, to nie jest żadna obwodnica. Obwodnica to jest taka, która w ogóle omija miasto, ruch ciężki kieruje na zewnątrz. Wystąpimy do wójta o to, żeby przez teren gminy zrobić obwodnicę w kierunku Mławy. Ona będzie po prostu w planach. W Polsce obecnie robią obwodnice na drogach krajowych, na żadnych wojewódzkich nie robią. Ja nie wiem, może będzie następne rozdanie środków z Unii, w którym będzie coś robione. Ale w tej chwili mamy tylko tyle ile mamy i absolutnie nie możemy się zgodzić też na to, że tamta koncepcja jest lepsza. Ona nie jest lepsza, bo tylko

powoduje przeniesienie ruchu z tej ulicy na dwie następne. Ja już nie mówię o względach ekonomicznych. Budowa w tamtych warunkach, na nasypie wysokości 3 metrów – przecież tunel pod torami się nie zmieści. To miałyby być estakada. A estakada jest nad torami – przecież tam są warunki glebowe też określone i to jest tylko taka propozycja, która padła – my żeśmy ją rozważyli i nie przyjęli – i tylko tyle na ten temat .

**Radny pan Bogdan KASZUBSKI.**

Jestem troszeczkę zbulwersowany, bo słyszę, że pani Monika Skrzypek mówi, iż nie było drugiej koncepcji. No - przepraszam bardzo – byliśmy, pięciu nas było radnych i taką koncepcję przedstawił pan Bartkowski. Dał ją do ręki burmistrzowi, pani przy tym była - więc o czym tu jest mowa.

**Pani Monika SKRZYPEK** – Naczelnik Wydziału PNs.

Było spotkanie, w którym uczestniczył pan burmistrz Duchna , pan burmistrz Mazurkiewicz i ja. Na tym spotkaniu pan Bartkowski opowiedział nam o tej koncepcji , opowiedział – jego komputer nie został uruchomiony. I owszem, ustnie wiedzieliśmy, ale to ja rozumiem panie burmistrzu , ale chodzi o sam fakt, bo zarzuca mi się coś, czego ja nie powiedziałam i nie zrobiłam. Żadnych dokumentów nie dostaliśmy, tak jak w tym piśmie do pani przewodniczącej pan burmistrz pisał , że my tego nie dostaliśmy.

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady.

Ale ogólnie się mówi o koncepcji, która miała iść przez łąki , przez posiadłość państwa Kraśniewskich i PRIMBUD-u. I o tym wszyscy radni słyszeli, bo dyskusji na ten temat było co najmniej dziesięć. Także nikt z państwa radnych nie może powiedzieć, że dzisiaj pierwszy raz o tym słyszy. A nie została ona przyjęta, gdyż już na Komisji Gospodarki eksperci nam tłumaczyli i wyjaśniali , że jest to koncepcja, na którą miasto w tej chwili nie stać.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI.**

Chciałem tylko pewną kwestię rozwiązać, bo tu mamy spór - czy koncepcja ma być przedstawiona ustnie, czy też ma być pisemnie. Więc proszę państwa, ostatnio Komisja Gospodarki i Ochrony Środowiska zajmowała się ustnymi koncepcjami. Jest np. punkt 7 podpunkt b – przeznaczenie działki nr 861 o jakimś tam obszarze na poszerzenie terenów pod budownictwo jednorodzinne i w nawiasie mamy napisane – wnioski ustne właścicieli. Myślę więc, że powinna być jedna miara – jeżeli tutaj się przyjmuje wnioski ustne, to i tu należy je przyjmować, albo weźmy zasadę, że tylko wnioski pisemne i wtedy nie ma problemu

**Pan Mirosław ANTOSZEWSKI** – Radca prawny.

Jeśli chodzi o sferę czysto prawną, to samo wezwanie do uchylecia uchwały uważam za bezzasadne tylko i wyłącznie tak naprawdę z tego powodu, że uchylenie tej uchwały nie zmieni nic jeśli chodzi o planowany sposób zagospodarowania, bo nie spowoduje bynajmniej rozstrzygnięcia w kwestii tego gdzie ma przebiegać przebiecie. I z równym skutkiem- moim zdaniem- zamiast uchylać uchwałę, jeśli miałyby być coś podjęte w tej sprawie, to można by było po raz kolejny przystąpić do procedury zmian w studium – oczywiście pytanie czy Rada by zdążyła wówczas. Ale tym bardziej uchylenie tego studium też moim zdaniem niewiele zmieni. Natomiast wydaje mi się, że trudno tutaj rozważać i nie ma potrzeby rozważania - jak ma wyglądać koncepcja. Proszę państwa, pojawia się wiele pomysłów – ja nazwę to tak – pomysł. Pomysł może być niewątpliwie ustny, jeśli ja sobie wymyślę zgłosić do pana burmistrza wnioski w związku z tym, że wszyscy protestują, żeby sobie wybudować – przepraszam możecie państwo powiedzieć, że to jest kpina – żeby zamknąć wszystkie drogi i wybudować dwa lotniska – nie wiem – lądowiska dla helikopterów i niech miasto wozi ludzi z jednej strony na drugą helikopterami, to czy jeśli burmistrz mi odpowie, że co, że jak przedstawię koncepcję na piśmie, to on ją wtedy poważnie rozważy? No nie, no ja myślę, że gdzieś jest granica – nie chce obrazić tutaj oczywiście mieszkańców ulicy, bo ja w tym momencie oczywiście przesadziłem, ale mnie osobiście przekonuje argument ekonomiczny, który był wielokrotnie podnoszony jeśli chodzi o obwodnicę. A niestety gdzieś to przebiecie, ten tunel być musi.

**Radny pan MROWIŃSKI.**

Ja się z panem mecenasem w zupełności zgadzam. Ale panie mecenasie, musimy zwrócić uwagę na taki aspekt, że jeżeli teraz, kiedy możemy pozyskiwać potężne pieniądze z Unii Europejskiej, wyrzucamy pewne inwestycje z przyczyn ekonomicznych. A przed problemem obwodnicy czy innych rozwiązań komunikacyjnych miasto nie ucieknie za 5, za 10 czy za 15 lat, to jedno czego jestem pewny, że za 15 lat będziemy musieli tylko i wyłącznie własnym kosztem to pobudować. Natomiast teraz jest okazja i stąd też być może mieszkańcy tak naciskają.

**Pan Ryszard DUCHNA** – Zastępca Burmistrza.

Dzisiaj to tak fajnie wygląda, że wszystko można bez przerwy zmieniać. Proszę państwa, otóż my byliśmy w sytuacji, że PKP zdecydowało, że będzie tylko jeden wiadukt w Działdowie. Jeden, jedyny wiadukt i to plan, nie studium, tylko zapis w planie spowodował, iż się zgodzili, że my wybudujemy drogi dojazdowe, a oni wybudują wiadukt. I to w tym momencie zostało podpisane porozumienie, które do tej pory obowiązuje. Zostało ono podpisane przez władze miasta i przez władze PKP. Było spotkanie akurat w tej sali,

w którym uczestniczyli przedstawiciele PKP, posłowie, przedstawiciel wojewody i marszałka i wtedy staraliśmy się wywalczyć to, żeby był ten drugi wiadukt, co się udało.

Ja się mogę zgodzić z tym, że można teraz wpisać te rozwiązania – tylko obwodnica Działdowa nie może iść po łąkach ze względów technicznych. Może się powtarzam – nie wszyscy o tym wiedzą, ale jeżeli jest teren, który jest zalewowy, to trzeba zrobić nasypy, które są powyżej lustra wody około 3 metrów. Jak mamy nasyp wysokości 6 metrów, to zostają 3 metry, a wiadukt ma mieć 4,5 – więc gdzie ten wiadukt ma być. On nie może być, bo technicznie jest to nie do zrobienia. Nie może być zalewany, są takie przepisy, które na to nie pozwalają.

Ja się zgadzam z mieszkańcami, że to jest utrudnienie. Nie będą przeczyli – na pewno jest.. Tylko jeżeli rozwiąże się wszystko tak, żeby to było jak najmniejszym utrudnieniem dla mieszkańców, to skorzystajmy z tej okazji. Ja nie wiem czy w ogóle PKP to wybuduje, bo oni mają ogromne opóźnienia. Pieniądze unijne się kończą, a rząd w 2010 roku zapłaci 300 milionów kary, bo miała być trasa Gdańsk-Warna, a oni są opóźnieni niesamowicie. Było pytanie kiedy ten wiadukt może być realizowany. Otóż, dokumentację na wiadukt w ulicy Kochanowskiego mają już prawie na ukończeniu. A dokumentację na ulicę Lidzbarską mają w lesie. I tak wygląda sprawa na większości trasy, gdzie jest ta modernizacja robiona. Także może się okazać, że w ogóle nie będzie. Ale jeżeli byśmy spowodowali - jest to jednak największa inwestycja, która przechodzi przez tereny Warmii i Mazur – jest jakaś szansa. Później można próbować. To, co my mówimy tutaj, że obwodnicę południową należy zaplanować dla wozów bardzo ciężkich. Ale obwodnica nie biegnie przez tereny miejskie. Ona musi okrążyć i musi przebiegać tak, aby była najbardziej racjonalna pod względem ekologicznym i ekonomicznym – Unia sprawdza wszystko.

Nie mówmy, że my jako miasto mamy szansę zostać jedynym beneficjentem tych pieniędzy PKP. PKP zwróciło się do wszystkich samorządów, o dotację. A wiadomo, że samorzady nie mogą przekazywać dotacji spółkom akcyjnym. My możemy wybudować ewentualnie jakieś odcinki w ramach współpracy z PKP, bo oczywiście oni nie mają już pieniędzy. Ale jak są opóźnieni 3 lata, to nie mają tych pieniędzy. Moim zdaniem, prawdopodobnie bardzo dużo pracowników PKP będzie odpowiadać za ten stan, który jest dzisiaj. My, jako miasto mamy te zaawansowanie. Tu projekt jest gotowy, tam jeszcze nie – tam są ciągle dyskusje. I teraz, po prostu rok 2010 jest rokiem, kiedy ma być ta linia. Spróbujmy też zrozumieć to, ja wiem, że mieszkańców zawsze to boli, ale jak to uzyskamy – będzie ograniczony ruch, będą te drogi, które pozwolą na rozłożenie, to coś zyskamy, bo możemy nic nie zyskać.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI.**

Ciężko nam jest dyskutować nad tym, czy można coś budować, czy nie można budować, jeżeli nie ma studium wykonalności. Myślę, że to powinien być dokument, który mogliśmy ocenić. I gdyby on powstał, to byśmy dzisiaj powiedzieli – faktycznie nie można i nie byłoby może dyskusji .

**Radny pan Bogdan Kaszubski .**

Wczoraj w TVN 24 oglądałem rozmowę z ministrem , który jednoznacznie powiedział , że do 2012 roku w ogóle nie wchodzi w rachubę budowa linii Gdańsk-Warszawa. Wykonana będzie tylko i wyłącznie linia Warszawa-Kraków-Katowice .

**Pan Jan BARTKOWSKI.**

Panie burmistrzu, może się spełnić najczarniejszy scenariusz, o którym pan przed chwilą między wierszami wspomniał . Na ulicy Kochanowskiego wiadukt jest ukończony, na Lidzbarskiej – w lesie, tak – dobrze słyszałem. Projekt – no projekt , ale jeśli by inwestycja dalej postępowała tak, jak projekt, to może być tak, że zostanie wykonane przebicie na ulicy Kochanowskiego , a projekt czy wykonanie wiaduktu na ulicy Lidzbarskiej będzie w lesie. Wyobraża sobie pan wtedy ten ruch . Dlaczego my protestujemy? Protestujemy dlatego, że te ulice się nie nadają ani po jednej, ani po drugiej stronie przejazdu. Nie nadają się do takiego ruchu i stąd ten protest .

**Pani BARTKOWSKA.**

Nie będzie inwestycji kolejowej – nie będzie przejazdów, proszę państwa

**Pan Ryszard DUCHNA.**

Nie jest możliwe robienie jednego wiaduktu , bo to jest cały ciąg wszystkich elementów. Oni to organizują w jednym przetargu . Po prostu nie będzie to realizowane, jeżeli nie ma rozwiązań

**Pan Roman KOTKOWSKI.**

Pani Przewodnicząca, szanowna Rado - ja reprezentuję mieszkańców ulicy Kolejowej. Pan przewodniczący Komisji Gospodarki przedłożył wniosek, że z ulicą Kochanowskiego będzie połączona ulica Kolejowa. My, jako mieszkańcy ulicy Kolejowej zwracamy się z prośbą o ponowne rozpatrzenie połączenia tej ulicy. A uzasadniamy to tym, że ulica Kolejowa od ulicy Księżodworskiej ma około 100 metrów długości i 4 metry szerokości. Nie ma tam chodnika ani z jednej strony , ani z drugiej strony – jest tak zwany trakt pieszy. Są linie napowietrzne. Rodzin zameldowanych jest 100, razy cztery to jest osiedle liczące 400 osób . Jest możliwość z drugiej strony, za garażami jest droga gruntowa nieutwardzona,

która nie koliduje z ulicą Kolejową . Można ten ruch skierować za garażami. Ulicę Kolejową trzeba od nowa budować – pytam się gdzie? Gdzie chodniki, gdzie te dzieci , te 400 osób?

Dzieci nie mają gdzie się bawić. Proszę państwa, od krawężnika ulicy, od tego traktu, do następnego garażu są 4 metry na długość samochodu . Nie ma żadnego parkingu – wszyscy mieszkańcy stawiają samochody wzdłuż ulicy Kolejowej . I gdzie ci mieszkańcy mają samochody zostawiać – na Biedrawiny, w centrum miasta? Zwracamy się z prośbą o ponowne rozpatrzenie sprawy przez Komisję Gospodarki i powiadomienie przedstawicieli ulicy Kolejowej w kwestii rozwiązania połączenia z ulicą Kochanowskiego .

### **Pan GRASZK.**

Pani przewodnicząca, panie i panowie radni, większość rzeczy powiedział już mój kolega. Ja tylko byłem zdumiony, gdy usłyszałem, że koncepcje się zmieniają. Dowiedziałem się, że na sesji będzie sprawa Kolejowej, bo przedtem słyszałem, że jakieś łąki, podpisy były zbierane – wszystko w porządku. Nagle okazało się, że będzie mowa o Kolejowej – przyszedłem tutaj w poniedziałek, było posiedzenie Komisji. Komisja wyjazdowa, pojechała na Kochanowskiego. Tam oczywiście panie i panowie radni zorientowali się w sytuacji ulicy Kochanowskiego i właściwie z tamtej perspektywy ocenili - przebijemy się Kolejową na Księżodworską. Ja wracam do prośby mojego kolegi , żeby jeszcze raz chociaż pospacerować po tej ulicy, zobaczyć jakie tam są wymiary – co tam można, jak tam można itd. żeby nie było, że z jakiegoś zaskoczenia i z oddali decydujemy. Nawet gdyby była droga za garażami, to nie było źle, dlatego że tam jest bajzel , tam obszczymurki chodzą różne itd. – uporządkowałoby to jakoś. Ale obawiamy się, że jak będzie droga między blokami a garażami, to będzie niedobrze – tam dalej zostanie bałagan , a tutaj nie będzie można się ruszyć.

### **Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady.

Dziękuję bardzo, ja może jeszcze tylko dodam, że jeden z mieszkańców ulicy Kochanowskiego wysunął nową koncepcję, którą ja również przekażę panu burmistrzowi - oczywiście nie na piśmie. Otóż - mieszkańcy są bardzo zainteresowani tym, żeby te sto rodzin nie musiało przejeżdżać przez ulicę Kochanowskiego - więc jest jeszcze jedna propozycja, ażeby to zrobić tylko dla mieszkańców ulicy Kolejowej, nie przebijając się do samej Księżodworskiej. Aby mieszkańcy ulicy Kolejowej mieli swój przejazd. Ale proszę pana, nie – ja tylko żartuję, bo to jest wniosek jednego z mieszkańców ulicy Kochanowskiego, że te 100 rodzin powinno się swoją ulicą do swoich bloków dostać. To, że przedstawiam nie oznacza, że ja to popieram czy, że ja to wprowadzam jako nowe zamieszanie. Więc proszę



państwa, zrozumiecie radnych, burmistrza i jego służby – jak trudno jest wybrać właściwą koncepcję.

Przyjmujemy państwa wniosek, państwa wypowiedź – na pewno będzie jeszcze dyskusja – nie rozpocznie się na pewno od budowy ulicy Kolejowej. Jeżeli już, to rozpocznie się od budowy wiaduktu, czy przejazdu, a później będą rozwiązania komunikacyjne.

**Pan Ryszard DUCHNA** – Zastępca Burmistrza.

Pan burmistrz Bronisław Mazurkiewicz upoważnił mnie do tego, żebym powiedział w sprawie tej drogi, że - będą pieniądze na projekt i koncepcję - to wszystko będzie w fazie koncepcji przedstawiane do zaopiniowania, zapoznania się również przez Komisję Gospodarki i Ochrony Środowiska.

**Radny pan Adam STOLARSKI** – Przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska - ja chciałem uspokoić pana Kotkowskiego i pana Graszka. Otóż – ja jak przekazywałem wniosek Komisji, to tam nie padły słowa - ulica Kolejowa. Tam było - połączenie ulicy Księżodworskiej z ulicą Kochanowskiego. Zresztą pan Dwórznik taki wniosek też stawiał. Nie chodzi o ulicę Kolejową, chodzi o teren wzdłuż torów, który omija ulicę Kolejową – także bardzo bym prosił, żeby nie wkładać rzeczy, których Komisja nie podjęła

**Rada 11 głosami „za”, przy 7 głosach „przeciw” przyjęła O ś w i a d c z e n i e, którym uznała za bezzasadne wezwanie Rady Miasta Działdowo przez pana Jana Bartkowskiego do usunięcia naruszenia prawa w wyniku podjęcia uchwały Nr IX/93/07 z dnia 13 września 2007 r. w sprawie uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowo.**

a

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady stwierdziła, że przyjęcie tego stanowiska nie zmienia faktu, że radni, burmistrz i służby burmistrza będą nadal dyskutować nad rozwiązaniami komunikacyjnymi, które w najmniejszym stopniu będą uciążliwe dla mieszkańców.

**Ad pkt 25**

Na zapytania, na które nie zostały udzielone odpowiedzi w punkcie „zapytania” – zostaną one udzielone na piśmie.

**Ad pkt 26**

Wolne wnioski i informacje :

**Pani Teresa BARTKOWSKA** – Przewodnicząca Rady przypomniała radnym o terminie złożenia oświadczeń majątkowych .

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI.**

Szanowni radni, dziękuję państwu za hojność. Zebraliśmy już 1 600 zł dla zespołu MJUT i mam dla państwa taką propozycję. Otóż - dostaliśmy dzisiaj zaproszenie na otwarcie wystawy Stefano Fotti. To otwarcie wystawy nastąpi w piątek, 25 kwietnia, czyli za tydzień o godzinie 17,00 i proszę państwa, ja mam taką propozycję – na godzinę 17-ą zaprosiłbym przedstawicieli Zespołu MJUT i również zapraszam państwa wszystkich , którzy wpłacili te pieniądze i myślę, że będzie okazja , żeby w sposób uroczysty wręczyć im te pieniądze i zrobić sobie pamiątkową fotografię. Ja przygotuję odpowiedni dokument, pod którym państwo się podpiszą, i który prześlemy także na ich ręce

**Radny pan Bogdan KASZUBSKI.**

Przypomniał, że cała Rada zaakceptowała, że te pieniądze wpłacimy. Także jest troszeczkę zdziwiony i zbulwersowany, że jest to w tej chwili kwota 1 600 zł , ale to zostawmy tym, którzy nie dali.

I jeszcze mam jeden wniosek pani przewodnicząca, żeby uniknąć takich interpelacji, jakie ja dziś złożyłem do pana burmistrza - bardzo bym prosił, aby pani spowodowała, że jeśli będą jakieś zmiany w spółkach, w radach nadzorczych - żebyśmy byli informowani o na bieżąco bądź to przez panią, bądź przez pana burmistrza - wtedy po prostu unikniemy takich słów, że jakieś złośliwe zapytania itd.

**BARTKOWSKA.**

Dziękuję, traktujemy to jako wniosek do pana burmistrza o informowaniu Rady.

**Radny pan Grzegorz MROWIŃSKI.**

Ja chciałem się usprawiedliwić panie Bogdanie , ja też nie wpłaciłem, bo dzisiaj nie wziąłem pieniędzy. Po uszach dostałem – oczywiście wszyscy ci radni, którzy nie wpłacili zadeklarowali, że wpłacą te pieniądze.

**BARTKOWSKA**

Dlatego do dwudziestego piątego mam nadzieję, że wszyscy dotrą i zapraszam wszystkich na wystawę. Będzie ona na pewno bardzo ciekawa, a jednocześnie w ramach ratuszowych spotkań będzie to następne bardzo miłe spotkanie z kulturą .

Wobec wyczerpania porządku dziennego Przewodnicząca zamknęła XIV sesję Rady Miasta Działdowo.

Protokółowała

Grażyna Nadratowska

Przewodnicząca Rady

Teresa Bartkowska